Nr. 195. Piątek, 27 Sierpnia 1920. Rok 110.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3-ciej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu i na prowincyi **1 Mk. 50 f.**

Biura Redakcji i Administracji ul. Podwale 3. — Ekspedycja miejscowa i zamiejscowa ul. Czarnieckiego 12. Pojedyncze numera do nabycia w Ekspedycji, ul. Czarnieckiego 12, w Reklamie Prasowej, Chorążczyzna 7, w trafikach i biurach dzienników. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Konto P. K. O. Nr. 141,698.

Telefon Redakcji Nr. 192. — Telefon Administracji 73.

PRENUMERATA:

	miesięcznie
We Lwowie bez dostawy	20 Mk
„ „ z dostawą	23 Mk
Z przesyłką pocztową w Polsce	25 Mk
„ „ w innych państwach	30 Mk

Ceny ogłoszeń (anonsów): Wiersz nonpar. 7 łamowy lub jego miejsce 1 Mk 50 f., tabelaryczny i liczbowy 1 Mk 80 f. — Drobne ogłoszenia po 40 f., od wyrazu tłustym drukiem podwójnie.

Nadesłane i nekrologia po 4 Mk, po kronice i komunikaty 5 Mk, za wiersz 4 łamowy lub jego miejsce miary nonpar.

Ogłoszenia w Dzienniku urzędowym po 2 Mk, tabelaryczne i liczbowe po 2 Mk 50 fen. za wiersz nonpar. 4 łamowy lub jego miejsce.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej", Lwów, Podwale l. 3., w godzinach od 8—2 i od 5—7.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny otrzymają tylko całe i półroczni abonenci „Gazety Lwowskiej" za połowę rocznej prenumeraty tj. 60 K. (42 Mk.)

„Przewodnik" osobno prenumerowany kosztuje 120 K. (84 Mk.)

Listy i przesyłki rękopisów należy przesyłać do Redakcji „Przewodnika" pod adresem: Lwów, ul. Wałowa Nr. 31, I. piętro (nad mezzaninem).

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Generalny Delegat Rządu zamianował kancelistę Bronisława Robaka oficjałem kancelaryjnym w X. klasie rangi

Generalny Delegat Rządu zamianował kancelistę Karola Laakosza oficjałem kancelaryjnym w X. klasie rangi.

Generalny Delegat Rządu zamianował starszego oficjanta kancelaryjnego Józefa Bottera oficjałem kancelaryjnym w X. klasie rangi.

Generalny Delegat Rządu zamianował oficjanta kancelaryjnego Piotra Habera kancelistą XI. kl. rangi.

Prezes sądu apelacyjnego we Lwowie zamianował oficjała urzędu depozytów cywilno-sądowych we Lwowie Kazimierza Kozłowskiego kontrolerem tego urzędu w IX. klasie rangi.

Prezydent dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie zamianował adjunkta pocztowego Hersza Nadia w Kałuszu oficjałem pocztowym w X. klasie rangi grupy D. urzędników państwowych.

Władysław Sychora, rządowo upoważniony cywilny geometra, z siedzibą w Przeworsku, złożył przepisaną przysięgę dnia 10 sierpnia 1920.

Na mocy § 7 a) ustawy z dnia 5 maja 1869 Nr. 66 Dz. pr. p. zakazuje się rozszerzania na Małopolskim obszarze administracyjnym organu austrjackiej partji socjaldemokratycznej p. t. *Arbeiter Zeitung* wychodzącego w Wiedniu.

Zarazem odbiera się temu czasopismu debit pocztowy, wskutek tego, że pismo to zajmuje nieprzychylne stanowisko wobec Rządu i społeczeństwa polskiego, jak wogóle wobec państwowości polskiej.

Obwieszczenie.

Pobieranie podwód ludności cywilnej przez wojskowe gospodarstwa rolne.

Wobec dochodzących skarg o pobieraniu podwód w czasie robót polnych, przez kierowników wojskowych gospodarstw, niniejszem rozkazało Ministerstwo spraw wojskowych Dep. VII. Gosp. L. 3437/Żywn. w Warszawie 22 maja 1920 Intendanturze Okręgu Generalnego Lwów, aby podobne wypadki nie zachodziły, jako niemające nic wspólnego z Dziennikiem Rozkazów wojskowych Nr. 12 p. 293 z 1920 roku, na który się kierownicy powołują.

Co podaje się do powszechnej wiadomości wskutek reskryptu Namiestnictwa we Lwowie z 6 sierpnia 1920 L. 77,271/11,439/V.

Magistrat król. stoł. miasta.

Lwów, dnia 19 sierpnia 1920.

Neumann w. r.

ROZPORZĄDZENIE

Prezydenta Ministrów i Ministra Skarbu

w sprawie przyznania państwowym funkcjonarjuszom niższym płac zasadniczych poszczególnych stopni płacy, przewidzianych w artykule 14 Ustawy o uposażeniu urzędników i państwowych funkcjonarjuszów niższych z dnia 13 lipca 1920 roku. Dz. U. Rz. P. Nr. 65, poz. 429.

Art. 1. Aż do czasu zaliczenia posad urzędowych niższych funkcjonarjuszów państwowych do poszczególnych stopni płacy, przewidzianych w artykule 14 Ustawy z dnia 13 lipca 1920 r. Dz. U. Rz. P. Nr. 65, poz. 429 — przyznaje się w wykonaniu art. 20 punkt 1 b, punkt 2 e, i punkt 3 b. powyższej ustawy funkcjonarjuszom niższym płace następujących stopni płacy z odpowiednim dodatkiem drożyźnianym:

I. We wszystkich władzach i urzędach państwowych:

1. Na obszarze byłego zaboru rosyjskiego i austrjackiego:
   a) starszym gońcom, mającym ukończonych 18 lat wieku, — płacę pierwszego (1) stopnia,
   b) woźnym — płacę trzeciego (3) stopnia,
2. Na obszarze byłego zaboru austrjackiego:
   c) pomocniczym woźnym — płacę drugiego (2) stopnia,

II. W dykasterji Ministerstwa Sprawiedliwości:

1. Na obszarze byłego zaboru rosyjskiego:
   a) Młodszym dozorcom więziennym — płacę szóstego (6) stopnia,
   b) dozorcom więziennym — płacę siódmego (7) stopnia,
   c) starszym dozorcom więziennym — płacę ósmego (8) stopnia.
2. Na obszarze byłego zaboru austrjackiego:
   a) posłańcom sądowym — płacę drugiego (2) stopnia,
   b) pomocniczym dozorcom więźni, mającym mniej, niż 10 lat służby w tym charakterze — płacę trzeciego (3) stopnia.
   c) pomocniczym dozorcom więźni, mającym przynajmniej 10 lat służby w tym charakterze i dozorcom więźni, nie posiadającym jeszcze 10 lat służby w tym charakterze — płacę czwartego (4) stopnia.
   d) dozorcom więziennym, mającym ponad 10 lat służby w tym charakterze i podurzędnikom sądowym, nie posiadającym jeszcze 10 lat służby w tym charakterze — płacę piątego (5) stopnia,
   e) starszym dozorcom więziennym, nie posiadającym jeszcze 10 lat służby w w tym charakterze i podurzędnikom sądowym, posiadającym ponad 10 lat służby w tym charakterze — płacę szóstego (6) stopnia.
   f) starszym dozorcom więziennym, mającym ponad 10 lat służby w tym charakterze — płacę siódmego (7) stopnia,
3. Na obszarach byłego zaboru rosyjskiego i austrjackiego:
   a) woźnym sądowym, mającym mniej, niż 10 lat służby w tym charakterze — płacę czwartego (4) stopnia,
   b) woźnym sądowym, mającym ponad 10 lat służby w tym charakterze — płacę piątego (5) stopnia.

Marja Bańkowska. 20)

Piosnka żołnierza.

(Ciąg dalszy).

Tam w złotej grabów alei
    Fontanna srebrzysta pluszcze
Ze starych posągów kapią
    Róże uwiędłe i bluszcze.
Na marmurowym basenie
    Jak szczęścia ostatnie chwile
Przylgnęły i jeszcze drgają
    Dwa cudne skrzydła motyle.
Z płaczem fontanny się łączy
    Pieśń świerszcza, łanów lirnika,
Co płacze piękno umarłe
    W ostatnich dniach października.

Lubię się włóczyć po łąkach
    I po skoszonych ścierniskach,
Po gajach wiklin srebrzystych,
Liljowych hen — wrzosowiskach —
Samotnie iść zapomnianą,
    Pod zachód wiodącą drogę,
Kędy się niebo płomieni
    Jesiennej zorzy pożogą.
I myślą przerzucam karty
    Minionych snów, pamiętnika,
Uwiędłych złotą jesienią.
    W ostatnich dniach października.

Po lesie tęczowym błądzę,
    Słucham jak płowy dąb marzy;
Jak się krwawemi łzami
    Złoto-czerwony klon skarży.
W poświście ponurym świerków
    Jesienny wiatr pieśni śpiewa,
W przedziwne strofy splatając
    Rozwiane, szumiące drzewa —
I tworzy melodję cudną,
    Do psalmów modlitewnika,
Z którego lasy się modlą
    W ostatnich dniach października.

Te same głosy jesieni
    Wznagają spokój i ciszę,
W takt kołysanki łagodnej
    Tęsknota się ma kołysze;
Rany cierpieniem szarpane,
    Wspomnień bezbrzeżnym bolem,
Bliźnią się pod pajęczyną
    i kryją się mgieł opałem.

Powoli koi się dusza
    I ból pamięci zanika,
W pieszczoty pełnej słodyczy
    Ostatnich dni październik...

...— Czyj to wiersz siostro?

— Czy ja wiem, nie pamiętam już; pozostał mi w pamięci i przypomniał mi go dzień dzisiejszy. Póki nie nadejdą nasze książki z Warszawy, muszę dopomagać sobie pamięcią, aby spełnić uczciwie swoje obowiązki lektorki — odparła z uśmiechem.

Siedzieli w altanie, pokrytej całej czerwonym winogradem. Rosieński wpół leżał na płóciennym leżaku, Hanka siedziała przy okrągłym stole, mając przed sobą kilka książek wybranych z niezbyt obfitej bibljoteki w Lubiszkach.

— Co będziemy czytali dzisiaj — spytała przerzucając książki i dzienniki.

— Nie, to wszystko takie nudne, proszę mi powiedzieć, jak dzisiaj jest na świecie.

To była jego ulubiona rozrywka „słuchać" jak jest na świecie.

Hanka, posłusznie poczęła opowiadać. Mówiła, że dzień jest pogodny, blado słaby, a szafir nieba ciemno błękitny, jak bławatkowy ton. Mówiła, że winogrod spływa po dachu altany purpurowym, złotem podszytym płaszczem, spiętym matowemi szafirami jagód. Mówiła o białych brzozach otulonych w koronki złotych drobnych listków, o srebrnopiennych bukach, z koronami jak płowe kędziory bogów, o rdzawych dębach i czerwonych jak krew sumakach. Mówiła, że słońce stoi na niebie blado złote i uśmiecha się smutno, do ostatnich róż konających i do skrzydeł chorych motyli, że jasno jest i przedziwnie cicho i tylko bezustannie lecą wielkie, rudozłote liście z drzew i kładą się na trawnikach jak westchnienia.

Jaś nie przerywał, słuchał milcząc i tylko gładził się od czasu do czasu po twarzy kwiatem miękkiej ciemnej dalji. W okół była cisza, tylko coś szeptał wiatr wśród prątków winogradu i ciężko biły o ziemię spadające z obciążonych gałęzi owoce, czasem lśniący kasztan wyprysnął z pękniętej łupiny i w podskokach przybiegł aż do stóp; powietrze przesycał aromat dojrzałych owoców i przejmującą woń butwiejącego listowia.

— Pani bardzo lubi jesień, nieprawdaż? — spytał gdy skończyła opowieść?

— O tak, nadewszystko, to moja ulubiona pora roku.

— To dziwne — jesień lubią tylko ludzie smutni, nieszczęśliwi.

Młodzi, zdrowi, piękni kochają wiosnę i maj.

— Wiosna jest jak życie samo, jednym daje rozkosz i uśmiechy, drugich truje. Źle jest cierpieć, gdy maj zakwitnie, gdy wszystko rozśpiewa się radośnym hymnem, gdy się rozpłomieni czerwiec, miesiąc róż purpurowych i szkarłatnych maków, wtedy ludzie, ci nieszczęśliwi, odepchnięci, ci wydziedziczeni cierpią podwójnie, bo wszystko w okół nich tańczy bachicznym pląsem, upaja się życiem i rozkoszą drwi, drwi!... Wtenczas szaleją czasem z bólu ludzkie serca.. A jesień—ona te serca bierze w dłonie, kołysze ją, tuli i uspokaja szmerem liści konających szepce im: „Marność, marność nad marnościami i wszystko marność". Czy warto cierpieć, czy warto żyć, kiedy wszystko przeminie, jako te kwiaty uwiędłe, jako te liście mrozem zwarzone. I gdy przyjdzie ta ostatnia chwila pożegnania, ani twój ból, ani twoje szczęście nie pójdzie za tobą na tamtą stronę — pójdziesz sam.

(Ciąg dalszy nastąpi).

III. W dykasterji Ministerstwa Poczt i Telegrafów.

1. Na obszarze b. zaboru rosyjskiego:
   a) pocztyljonom dotychczasowego 4 i 3 stopnia płacy i monterom służby technicznej — płacę czwartego (4) stopnia,
   b) pocztyljonom dotychczasowego 2 stopnia płacy, tudzież starszym monterom i majstrom w służbie technicznej — płacę piątego (5) stopnia,
   c) pocztyljonom dotychczasowego 1 stopnia płacy, tudzież starszym majstrom w służbie technicznej — płacę szóstego (6) stopnia,
2. Na obszarze b. zaboru austrjackiego:
   a) pełnozatrudnionym listonoszom wiejskim — płacę pierwszego (1) stopnia,
   b) stałym robotnikom w służbie technicznej, wiejskim sługom pocztowym — płacę drugiego (2) stopnia,
   c) podurzędnikom pocztowym 1 do włącznie 5 stopnia szematu płac ustanowionego austrjacką ustawą z 25 stycznia 1914 r. Dz. P. P. Nr. 16 — płacę (4) stopnia,
   d) podurzędnikom pocztowym 6 do włącznie 9 stopnia szematu płac ustanowionego austrjacką ustawą z 25 stycznia 1914 Dz. P. P. Nr. 16 — płacę piątego (5) stopnia;
   e) podurzędnikom pocztowym 10 stopnia szematu płac, ustanowionego austrjacką ustawą z 25 stycznia 1914 Dz. P. P. Nr. 16 — płacę szóstego (6) stopnia.

IV. W dykasterji Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych

na obszarze byłych zaborów austrjackiego i rosyjskiego:

a) stróżom, polowym, karbowym, gumiennym, stajennym, spichrzowym, pomocnikom kowalskim, kołodziejskim, rymarskim, dozorcom szluz, stawnikom, strażnikom rybackim — płacę pierwszego (1) stopnia — a o ile złożyli przepisany egzamin — płacę drugiego (2) stopnia;
b) włodarzom, kowalom, kołodziejom, rymarzom (majstrom) — płacę drugiego (2) stopnia;
c) gajowym, rybmistrzom, masztalerzom, o ile nie mają jeszcze 15 lat służby w tym charakterze — płacę trzeciego (3) stopnia, o ile mają więcej jak 15 lat służby — płacę czwartego (4) stopnia, wreszcie o ile posiadają więcej jak 15 lat służby i złożyli przepisany egzamin — płacę piątego (5) stopnia;
d) dozorcom składnic i magazynów, dozorcom torów kolejkowych, hamulcowym kolejowym — płacę czwartego (4) stopnia;
e) prowadzącym pociągi, ogrodnikom, palaczom kolejkowym, motorniczym, traczom, cyrkularnikom, brakarzom, podkoniuszym, ujeżdżaczom koni — nie egzaminowanym płacę piątego (5) stopnia, egzaminowanym szóstego (6) stopnia;
f) maszynistom, werkmistrzom, kolejomistrzom, magazynierom, ekonomom, rządcom, koniuszym, o ile posiadają w tym charakterze do 10 lat służby — płacę szóstego (6) stopnia — do 20 lat służby — płacę siódmego (7) stopnia, — a ponad 20 lat służby — płacę ósmego (8) stopnia.

V. W dykasterji Ministerstwa Robót Publicznych

na obszarze byłych zaborów rosyjskiego i austrjackiego:

a) dróżnikom 2 klasy, pomocnikom palaczy, stróżom, niekwalifikowanym dozorcom mostów 2-ej klasy, strażnikom rzecznym i meljoracyjnym 2-ej klasy, wytycznym 2-ej klasy, stróżom przystaniowym, strażnikom wałowym — płacę pierwszego (1) stopnia;
b) dróżnikom 1-ej klasy, palaczom, niekwalifikowanym dozorcom mostów 1-ej klasy, strażnikom rzecznym i meljoracyjnym 1-ej klasy, wytycznym 1-ej klasy, dozorcom przystaniowym — płacę drugiego (2) stopnia;
c) magazynierom, niewykwalifikowanym pomocnikom technicznym, dozorcom drenarskim 2-ej klasy — płacę trzeciego (3) stopnia;
d) pomocnikom maszynistów i szoferów, drogomistrzom 6-ej klasy, dozorcom drenarskim 1-ej klasy, pomocnikom palaczy okrętowym, majtkom — płacę czwartego (4) stopnia;
e) maszynistom i szoferom 4-ej klasy, kwalifikowanym dozorcom mostów i majstrom 3-ej klasy, drogomistrzom 5-ej klasy, dozorcom robót wodnych 3-ej klasy, palaczom okrętowym, starszym majtkom — płacę piątego (5) stopnia;
f) maszynistom i szoferom 3-ej klasy, kwalifikowanym dozorcom mostów i majstrom 2-ej klasy, drogomistrzom 4-ej klasy, kwalifikowanym pomocnikom technicznym 4-ej klasy, dozorcom robót wodnych 2-ej klasy, pomocnikom werkmistrzów, bagiermistrzów, maszynistów okrętowych, sterników i motorniczych — płacę szóstego (6) stopnia;
g) maszynistom i szoferom 2-ej klasy, kwalifikowanym dozorcom mostów i majstrom 1-ej, drogomistrzom 3-ej klasy, kwalifikowanym pomocnikom technicznym 3-ej klasy, dozorcom robót wodnych 1-ej klasy, bagiermistrzom 3-ej klasy, werkmistrzom 3-ej klasy, maszynistom okrętowym 3-ej klasy, sternikom 3-ej klasy, motorniczym 2-ej klasy — płacę siódmego (7) stopnia;
h) maszynistom i szoferom 1-ej klasy, drogomistrzom 2-ej klasy, kwalifikowanym pomocnikom technicznym 2-ej klasy, konduktorom meljoracyjnym 3-ej klasy, nadzorcom rzek 3-ej klasy, bagiermistrzom 2-ej klasy, werkmistrzom 2-ej klasy, maszynistom okrętowym 2-ej klasy, sternikom 2-ej klasy, motorniczym 1-ej klasy — płacę ósmego (8) stopnia,
i) drogomistrzom 1-ej klasy, kwalifikowanym pomocnikom technicznym 1-ej klasy, konduktorom meljoracyjnym 2-ej klasy, nadzorcom rzek 2-ej klasy, bagiermistrzom 1-ej klasy, sternikom 1-ej klasy — płacę dziewiątego (9) stopnia.

VI. W dykasterji Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

(funkcjonarjusze niżsi, zajęci w budynkach szkolnych, zakładach uniwersyteckich i politechnicznych, klinikach, laboratorjach, muzeach i bibljotekach):

a) służbie pomocniczej i prowizorycznej, pomywaczkom — płacę drugiego (2) stopnia;
b) stróżom i praczkom — płacę trzeciego (3) stopnia;
c) służącym bibljotecznym, służącym muzealnym, kucharzom, szwaczkom, pielęgniarzom — płacę czwartego (4) stopnia;
d) oddźwiernym, starszym służącym bibjotecznym, starszym służącym muzealnym starszym pielęgniarzom, palaczom — płacę piątego (5) stopnia;
e) maszynistom, preparatorom muzealnym, rzemieślnikom, laborantom, nadzorcom, ogrodnikom, pedelom — płacę szóstego (6) stopnia;
f) mechanikom, elektrotechnikom, starszym ogrodnikom, laborantom kwalifikowanym i rzemieślnikom szczególnie kwalifikowanym — płacę siódmego (7) stopnia.

VII. W dykasterji Ministerstwa Skarbu:

dozorcom celnym na obszarze byłego zaboru rosyjskiego — płacę czwartego (4) stopnia.

Art. 2. W wypadkach, w których przyznane artykułem 1-ym uposażenie poszczególnym niższym funkcjonarjuszom państwowym wraz z dodatkiem za wysługę lat — okazałoby się niższe od całego uposażenia pobranego w dniu 1 lipca 1920 r. przez danego funkcjonarjusza (płacy zasadniczej z wszystkimi dodatkami) — przyznaje się takiemu funkcjonarjuszowi dodatek wyrównawczy do wysokości kwoty, pobranej w dniu 1 lipca 1920 r. tytułem zaliczki na uposażenie za miesiąc lipiec 1920 r.

Dodatek ten pobierać będzie funkcjonarjusz do chwili, w której w drodze awansu otrzyma uposażenie wyższego stopnia płacy. Jeżeli zaś wskutek zmiany mnożnika, kwota uposażenia wszystkich stopni zostanie podwyższona lub zniżona odpada, prawo do pobierania dodatku wyrównawczego.

Art. 3. Gońcy wogóle — a starsi gońcy w wieku poniżej lat 18, przyjmowani być mogą tylko jako pracownicy kontraktowi, na podstawie umowy służbowej, zawartej w każdym poszczególnym wypadku,

Wynagrodzenie ich jednak nie może nigdy przewyższać $^3/_4$ uposażenia 1 stopnia płacy funkcjonarjuszów niższych ze stosownym dodatkiem drożyźnianym (bez dodatku za wysługę lat)

Art. 4. Pomocnicy kancelaryjni na obszarze b. zaboru austrjackiego, spełniający tylko funkcje pomocnicze, zatrzymują nadal charakter funkcjonarjuszów kontraktowych — a pobierane przez nich uposażenie nie może przewyższać każdoczesnego uposażenia XII. stopnia służbowego (płacy zasadniczej łącznie ze stosownym dodatkiem drożyźnianym bez dodatku za wysługę lat)

Art. 5. Przyznanie odpowiednich stopni płac funkcjonarjuszom niższym na obszarze byłej dzielnicy pruskiej nastąpi osobno.

Warszawa, dnia 5 sierpnia 1920 r.

Prezydent Ministrów:
Witos.

Minister Skarbu:
W. Grabski.

Rozporządzenie Rady Ministrów

o dodatkach za wysługę lat, względnie trzechlecia, za studja wyższe i dodatku drożyźnianym do płacy zasadniczej funkcjonarjuszów państwowych.

Celem wykonania postanowień, zawartych w art. 4, 5 i 19 ustawy z dnia 13 lipca 1920. Dz. U. R. P. Nr. 65 poz. 429 art. 4, 5, 15 ustawy z dnia 13 lipca 1920. Dz. U. R. P. Nr. 65 poz. 430 art. 4, 5 i 14 ustawy z dnia 13 lipca 1920 Dz. U. R. P. Nr. 65 poz. 431 art. 1, 2, 3, 4 i 10 ustawy z dnia 13 lipca 1920. Dz. U. R. P. Nr. 65 poz. 432 art. 1, 2, 3, 14 ustawy z dnia 13 lipca 1920. Dz. U. R. P. Nr. 65 poz. 433 art. 2, 6, 21 ustawy z dnia 13 lipca 1920. Dz. U. R. P. Nr. 65 poz. 434, art. 1, 2 i 9 ustawy z dnia 13 lipca 1920. Dz. U. R. P. Nr. 65 poz. 435 art. 10 ustawy z dnia 13 lipca 1920 Dz. U. R. P. Nr. 651 poz. 436, zarządza się co następuje:

CZĘŚĆ PIERWSZA.

Dodatek za wysługę lat, względnie za trzechlecia, oraz dodatek za studja wyższe.

1. Dodatek za wysługę lat (trzechlecia).

Art. 1. Komisje weryfikacyjne tworzy się przy wszystkich Ministerstwach, władzach i urzędach centralnych, tudzież przy samoistnych władzach II. instancji, bezpośrednio władzom centralnym podległych.

Jeżeli komisja weryfikacyjna nie może być utworzona przy władzy II. instancji z powodu szczupłości personelu, szef właściwej władzy centralnej porucza jej czynności komisji weryfikacyjnej, utworzonej przy innej władzy II instancji lub komisji, istniejącej przy władzy centralnej.

Art. 2. Komisje weryfikacyjne utworzone przy władzach II. instancji, właściwe są dla wszystkich funkcjonarjuszów państwowych, pełniących służbę we władzy, przy której komisji utworzono, tudzież podległych tej władzy władz i urzędów I. instancji; komisje przy władzach centralnych są właściwe dla wszystkich urzędników pełniących służbę we władzy centralnej.

O ile chodzi o urzędników, którym przysługuje prawo do pobierania uposażenia przywiązanego do I. II. III. i IV. stopnia służbowego zaliczenia czasu poprzedniej służby lub pracy zawodowej, dokona specjalna komisja weryfikacyjna ustanowiona przez Radę Ministrów, na wniosek Prezydenta Ministrów.

Art. 3. Komisja weryfikacyjna obraduje w kompletach złożonych z przewodniczącego i czterech członków.

Przewodniczącego, trzech członków i trzech zastępców członków mianuje szef właściwej władzy centralnej, wyznaczając zarazem zastępcę przewodniczącego z grona członków; o ile chodzi o komisje weryfikacyjne przy władzach II. instancji, mianowanie następuje na wniosek szefa tej władzy.

Jednym z członków każdej komisji jest delegat Skarbu lub jego zastępca, których mianuje Minister Skarbu, o ile chodzi o władzę II instancji, na wniosek Prezesa właściwej Izby Skarbowej, względnie małopolskiej Dyrekcji Skarbu.

Zastępcy biorą udział w komisji z prawem głosu w razie przeszkody ze strony członków rzeczywistych.

Art. 4. Uchwały komisji weryfikacyjnej zapadają bezwzględną większością głosów. Przewodniczący głosuje na końcu.

Członek Komisji, będący delegatem Skarbu może założyć protest przeciw ostatecznej uchwale Komisji.

W razie protestu delegata Skarbu przeciw uchwale komisji, decyduje w danej sprawie ostatecznie Rada Ministrów,

Art. 5. Referentami sprawy są członkowie komisji; w razie nawału pracy mogą być przydani komisji referenci z grona urzędników władzy, przy której komisja istnieje; referenci referują i składają wnioski, nie mają jednak prawa głosowania,

Z posiedzeń i uchwał komisji prowadzi się protokuł.

Protokulanta i potrzebnych ewentualnie urzędników-referentów wyznaczy szef władzy, przy której komisja istnieje.

Art. 6. Funkcjonarjusze państwowi, pełniący służbę w chwili wejścia w życie ustawy o uposażeniu, którzy ubiegają się o zaliczenie poprzedniej służby w państwach obcych lub czasu pracy zawodowej, winni złożyć należycie udokumentowane podania na ręce swego bezpośredniego przełożonego, który je wraz z własną opinią składa w ciągu 3 dni szefowi władzy, przy której ustanowiono komisję weryfikacyjną.

Szef tej władzy przesyła podania przewodniczącemu komisji weryfikacyjnej.

Art. 7. Do podania dołączyć należy wszelkie potrzebne dokumenty w oryginale lub uwierzytelnionych notarjalnie lub sądownie odpisach, zawierające dowody poprzedniej służby w państwach obcych lub pracy zawodowej.

Za wystarczające dowody dawnej służby państwowej w państwach obcych (tak cywilnej jak i wojskowej) i samorządowej lub pracy zawodowej, będą uważane, obok oryginalnych dokumentów służbowych, (pism nominacyjnych, wykazów stanu osobowego i t. p.) i uwierzytelnionych ich odpisów, oryginalne poświadczenia władz, urzędów, instytucji i korporacji, wydawane na podstawie akt urzędowych w wyjątkowych wypadkach, np. zaginienia lub zniszczenia akt, zastąpić je mogą poświadczenia conajmniej dwóch wiarygodnych świadków, stwierdzające z największą ścisłością czas służby lub pracy, jej rodzaj i charakter.

Podpisy świadków winny być sądownie lub notarjalnie legalizowane.

Art. 8. Komisja weryfikacyjna bada złożone podania i dołączone dowody, może w razie wątpliwości co do wiarygodności, autentyczności złożonych dowodów, a także o ile uzna je za niewystarczające, wezwać urzędnika za pośrednictwem władzy, przy której istnieje, do przedłożenia dalszych dowodów, uzupełnienia już złożonych, a w wyjątkowych wypadkach prosić powyższą władzę o przeprowadzenie dochodzeń, celem stwierdzenia lub wyjaśnienia pewnych okoliczności lub faktów.

Art. 9. Praca zawodowa może być zaliczona do wysługi lat (wzgl. dodatków za trzechlecia tylko wówczas, jeżeli funkcjonarjusz państwowy wykonywał ją jako swój zawód główny; obojętne jest przytem, czy za pracę swą pobierał wynagrodzenie, czy też nie.

Zawody poboczne, spełniane częściowo lub przejściowo, obok zawodu głównego, nie mogą być zaliczone do wysługi lat.

Czas pracy zawodowej można zaliczać dopiero od chwili ukończenia 18 roku życia.

Art. 10. Komisja weryfikacyjna po zbadaniu złożonych dowodów, ewentualnie ich uzupełnień i wyników dochodzeń, zalicza do wysługi lat wykazany czas służby państwowej i samorządowej lub pracy zawodowej, o ile odpowiada ona warunkom ustawowym.

Przy ocenie, czy czas pracy zawodowej ma być zaliczony do wysługi lat, względnie dodatków za trzechlecia, rozstrzygający i decydujący jest fakt, czy praca zawodowa dała

rzeczywiście doświadczenie i kwalifikacje uzdalniające funkcjonarjusza państwowego do obecnie spełnianej służby państwowej.

Czas służby państwowej i samorządowej w państwach obcych ma być o ile nie przekracza lat 20, zaliczony w pełni, o ile przekracza ten czasokres, w ilości najwyżej lat 20 (dla nauczycieli szkół średnich — 21).

Co do funkcjonarjuszów państwowych, którzy przeszli do służby państwowej polskiej, bezpośrednio ze służby państwowej lub samorządowej w państwach obcych, w czasie od 1 listopada do 31 grudnia 1918 r. ma być uważany dzień 1 listopada 1918 r. za dzień przejścia, jeżeli co do terminu przejścia zachodzą wątpliwości.

W razie nieusunięcia wątpliwości co do wiarogodności lub mocy dowodowej złożonych dokumentów, a także w razie wątpliwości co do szczegółów, czy poprzednia praca zawodowa przyczyniła się do nabycia kwalifikacji i doświadczenia, uzdalniającego funkcjonarjusza państwowego do spełnianej obecnie służby państwowej bez względu na to, czy chodzi o cały czas służby czy pracy, czy też o pewne tylko okresy — komisja ma wstrzymać się od wydania decyzji i przedstawić sprawę za pośrednictwem władzy, przy której istnieje, ewentualnie właściwej władzy centralnej, wraz z umotywowanym wnioskiem do decyzji Rady Ministrów.

Poza powyższymi wypadkami, komisja weryfikacyjna komunikuje swe uchwały, które są ostateczne władzy, przy której istnieje, przesyłając jej równocześnie akta sprawy.

Władza po utrzymaniu uchwały komisji, sporządza dla aktów odpisy dokumentów, złożonych w oryginale, lub zatrzymuje złożone kopje wierzytelne i deklaracje świadków, a treść uchwały komunikuje petentowi, zwracając oryginalne dokumenty i wydając równocześnie zarządzenia, celem przyznania i asygnowania stosownego dodatku za wysługę lat (dodatków za trzechlecia) odpowiednio do ilości lat, zaliczonych przez komisję weryfikacyjną, oraz lat dotychczasowych w służbie państwowej polskiej.

Władza przyznająca i asygnująca uposażenie, obowiązana jest sporządzić i prowadzić dokładny wykaz terminów wysługi funkcjonarjuszów państwowych, celem terminowego przyznawania w przyszłości wyższych dodatków za wysługę lat (za trzechlecia).

Art. 11. Wzory protokołu i uchwał, tudzież zawiadomień o uchwałach komisji weryfikacyjnej, a także zawiadomień o przyznaniu dodatku za wysługę lat, załącza się (załączniki Nr. 1, 2 i 3).

(Ciąg dalszy nastąpi)

Obwieszczenie.

Spis mężczyzn od 17 do 50 lat.

W wykonaniu reskryptu Dowództwa Okręgu Generalnego Lwów z dnia 5 lipca 1920 L 212/T/VI, oraz reskryptu Namiestnictwa z dnia 15 lipca 1920 L $\frac{87\,158/V}{12\,840}$ Magistrat wzywa właścicieli realności, ażeby pod zagrożeniem następstw przewidzianych w austr. ustawie z dnia 28 czerwca 1890 Dz. u. p. Nr. 137 sporządzili dokładne i wiarygodne spisy w 5 (pięciu) egzemplarzach wszystkich mężczyzn, urodzonych w latach 1902 do 1870 włącznie, bez względu na narodowość, zamieszkałych w odnośnej realności (nie wyłączając uchodźców)

Spisy te należy sporządzić na zwykłych arkuszach papieru konceptowego, z podaniem następujących dat:

1. Nazwisko i imię,
2. rok urodzenia,
3. miejsce urodzenia,
4. religja,
5. narodowość,
6. zatrudnienie,
7. uwaga.

Co do uchodźców należy w rubryce „Uwaga" zaznaczyć, z której miejscowości pochodzą.

Z tak wygotowanych 5 równobrzmiących wykazów, należy:

1. jeden egzemplarz wywiesić w klatce schodowej realności na widocznem miejscu,
2. jeden egzemplarz oddać Komisarjatowi dzielnicowemu do urzędowego użytku,
3. pozostałe trzy (3) egzemplarze przedłożyć biuru meldunkowemu dyrekcji policji do urzędowego użytku.

Czynności powyżej wskazane mają być uskutecznione najdalej do 31 sierpnia 1920.

O wszystkich później nastąpić mających zmianach należy natychmiast donieść właściwemu Komisarjatowi dzielnicowemu, i równocześnie te zmiany przeprowadzić na spisie znajdującym się w realności, przyczem zaznaczam, że za ewentualne fałszywe dopiski lub zmiany, poczynione w spisach czynię właściciela realności odpowiedzialnym a to w myśl powyżej cytowanej ustawy.

Magistrat król. stoł. m. Lwowa,
Lwów, dnia 24 sierpnia 1920.

Józef Neumann w. r.

Z frontów.

Komunikat sztabu generalnego.

Z dnia 25 sierpnia b. r.

Front północny.

Oddziały naszej I i V. armji w dalszym ciągu oczyszczają swój rejon z niedobitków wojsk sowieckich, które porzuciwszy broń, błąkają się w okolicznych lasach. Część wojsk nieprzyjacielskich, nie mogąc się przedrzeć przez kordon naszych oddziałów, przechodzi wraz z majątkiem wojskowym granicę niemiecką. Komitet bolszewicki z Działdowa, który umknął z miasta do Niemiec, został wojskom naszym wydany i poddany pod sąd doraźny. Oddziały pościgowe, wysłane w kierunku Myszyńca, przyprowadziły jako zdobycz 4 działa

Front środkowy:

W walkach na północ od Ostrołęki 8 dywizja piechoty wzięła 600 jeńców, oraz znaczną zdobycz. Oddział 65 p. p. wysłany na zachód w linji rzeki Pissy wziął 5 armat, 25 karabinów maszynowych i kilkadziesiąt jeńców. Dnia 24 b. m. o godz. 15 wojska nasze zajęły Ossowiec, szczegółów brak. Na reszcie frontu lokalne walki. Grupa wypadowa majora Jatlicza zajęła Równo (na południowy wschód od Opalina), biorąc 20 karabinów maszynowych, jeńców i konie.

Front południowy.

W rejonie Mostów Wielkich jazda nasza po krótkiej walce na białą broń, rozbiła 72 brygadę sowiecką, biorąc kilkadziesiąt jeńców, w tej liczbie szefa sztabu brygady. Zdobyto 8 karabinów maszynowych, oraz 40 wozów z materjałem wojennym. Oddziały nasze, operujące na wschód od Lwowa, po ostrej walce zajęły Zadwórze i Przemyślany. Na południowem skrzydle lokalne utarczki z patrolami jazdy nieprzyjacielskiej, które docierają do rejonu Mikołajowa.

Armja generała Pawlenki obsadziła linję Dniestru.

Naczelne Dowództwo Sztabu Generalnego

Podziękowanie za moralną pomoc Francji.

Wydział prasowy Ministerstwa S. Z. komunikuje:

Na gratulacje rządu francuskiego, przesłane Naczelnikowi Państwa, za pośrednictwem ambasadora Jusseranda, wysłał M. S. Z. następującą depeszę: Hrabia Zamojski, poseł polski, Paryż. Naczelnik Państwa upoważnił mnie do przesłania za pośrednictwem pańskiem serdecznego podziękowania Panu Prezydentowi Ministrów oraz M. S. Z. Millerandowi za przesłane w imieniu rządu francuskiego powinszowania z powodu odniesionego przez nas wielkiego zwycięstwa, które wybawia kraj nasz od najścia okrutnego wroga. Polska nigdy nie zapomni, że Francja w chwili wielkiego niebezpieczeństwa, zagrażającego tak niedawno odzyskanej wolności polskiej, okazała jej pełne poparcie moralne, stając na straży klauzul traktatu wersalskiego, oraz dając wydatną pomoc doświadczonych generałów i oficerów francuskich. Podpisany Sapieha.

Utrudniona komunikacja z Mińskiem.

Wydział prasowy M. S. Z. komunikuje: Treść radjodepeszy, wysłanej przez M. S. Z. do wszystkich biur prasy zagranicznej:

Wbrew zapewnieniom sowietów, że zapewnione będą wszystkie niezbędne środki dla ustalenia bezpośredniej komunikacji pomiędzy Rządem polskim a jego delegacją w Mińsku, ta ostatnia prawie zupełnie pozbawiona jest kontaktu z Warszawą. Sami zresztą bolszewicy przyznają, że polska stacja radjotelegraficzna w Mińsku nie może działać z powodu wielkiej ilości stacji bolszewickich na terytorjum wojennem. Ponadto bolszewicy ograniczyli działalność tej stacji do 4 godzin na dobę. Wskutek tego wszystkie depesze skierowywane są do Moskwy, a dochodzą do Mińska lub Warszawy z kilkudniowem opóźnieniem lub zupełnie nie dochodzą.

Radjo nr. 1 delegacji polskiej z Mińska nadeszło do Warszawy w dwa dni po radjo nr. 2 i po pięciu dniach od daty nadania w Mińsku.

Radjo nr. 5 nadeszło przed radjem nr. 4, zaś radjo nr. 3 wcale nie nadeszło.

Radjo zawierające 15 punktów bolszewickich warunków pokoju, wysłany z Mińska przed 20 sierpnia, nadeszło do Warszawy dopiero 24 sierpnia.

Również w skomunikowaniu się przez kurjerów bolszewicy stawiają przeszkody. — Kurjer wysłany 20 b. m. przekroczył linję frontu 21 b. m., a 24 b. m. nie przybył jeszcze do Mińska.

Ze względu na przytoczone wyżej fakty, — Rząd polski widzi się zmuszonym zwrócić powszechną uwagę na stawiane mu trudności i przeszkody. Swobodną i bezpośrednią komunikację z Mińskiem uważamy za podstawowy warunek normalnego przebiegu negocjacji z delegacją sowiecką. Opierając się na słuszności swoich rekryminacji, oraz na oficjalnem oświadczeniu sowietów dania Rządowi polskiemu możności swobodnego komunikowania się z swoją delegacją, — Rząd polski zrzuca z siebie całkowitą odpowiedzialność za skutki, mogące stąd wynikać. Stwierdzamy, że w tych warunkach nie można prowadzić rokowań z dobrym skutkiem, oraz osiągnąć wzajemnego porozumienia i konkretnych rezultatów na konferencji w Mińsku.

O ile nie nastąpi znaczne polepszenie komunikacji, Rząd polski będzie zmuszony zaproponować delegacji sowietów zmianę miejsca rokowań, celem dania możności Rządowi polskiemu swobodnego i bezpośredniego komunikowania się ze swoją delegacją.

Anglja wobec Rosji.

Telegram angielski podaje treść komunikatu, przysłanego rządowi sowietów, jako rezultat konferencji Lloyda Georgea z Giolittim w Lucernie. Najważniejsze punkta komunikatu mówią, że mężowie stanu stwierdzili z ubolewaniem iż rząd sowietów chce narzucić Polsce warunki, niweczące jej niepodległość. Rząd Polski powstał z wyboru całej ludności bez różnicy klas, reprezentuje zatem cały naród, a nie jedną klasę, podczas, gdy Rosja chce Polsce narzucić właśnie rząd jednej klasy.

W takich warunkach, żaden rząd wolnego kraju nie może uznać oligarchji, jaką są sowiety, ani z nimi pertraktować. Komunikat mówi wkońcu, że cały świat na wschodzie i zachodzie spragniony jest pokoju, jednak pokój osiągnąć można tylko na podstawie zupełnego uznania wolności narodów.

Daily Chron pisze, że komunikat wysłali premierzy do rządu rosyjskiego drogą telegraficzną, upraszając o odpowiedź przed końcem bieżącego tygodnia.

Zwycięstwo Polaków.

Temps stwierdza, że zwycięstwo Polski przyczyni się do zacieśnienia węzłów przyjaźni między sojusznikami i przytacza z zadowoleniem oświadczenie Lloyda Georga i Giolittego w Lucernie, które przypomina, że sojusznicy są gotowi bronić poszczególnych traktatów pokojowych, oraz zaznacza, że zwycięzcy powinni dać dowody umiarkowania.

Wedle *Tempsa* Francja okazała umiarkowanie w Spa. Należy obecnie stworzyć w Europie sytuację, w której zasada umiarkowania była by możliwa do zastosowania. Nie byłaby ona przyniosła żadnej korzyści, gdyby inwazja bolszewicka była zalała Polskę i uczyniła z niej wasala sowietów. Sąsiedztwo zwycięskiego bolszewizmu musiałoby było wywołać w Niemczech głębokie wewnętrzne zaburzenia. Dziennik wyraża przekonanie, że Francja przyczyniając się do ocalenia Polski, ocaliła również Niemcy, co jest nietylko dowodem umiarkowania, ale prawdziwem dobrodziejstwem. Francja przyłącza się również do apelu, wzywającego cywilizowane narody do solidarności.

Klęska bolszewizmu wedle *Tempsa* pozwala żywić nadzieję, że Europa się uspokoji i powróci do pracy pokojowej. Walki socjalne w krajach, gdzie jak dotychczas zagrażają one życiu gospodarczemu narodów, a nawet porządkowi publicznemu, staną się z pewnością mniej ostre.

Rosja ma obecnie największe szanse do odrodzenia i stanie się z powrotem wielkiem mocarstwem. Ludzkość przeżywa chwilę przełomową. Oby ta chwila doprowadziła wreszcie do prawdziwego pokoju.

Z Górnego Śląska.

Niemieckie partje grożą generalnym strajkiem robotników niemieckich, na wypadek gdyby komisja rządząca nie spełniła ich żądań, co do rozbrojenia Polaków i wzmocnienia Sicherheitswehry. Strajk ten może się udać jedynie częściowo na kolejach. Ponieważ w czasie ostatniego strajku niemieckiego w dniu 17 b. m. Niemcy zatrzymali zupełnie ruch 2 centrali elektrowni g śląskich w Chorzowie i Zabrzu, Polacy opanowawszy te gminy, wzięli także pod swoją opiekę obie elektrownie.

Pisma niemieckie podają fałszywe wiadomości, że Polacy G. Śląska otrzymali od wojsk polskich i od Francuzów amunicję. Broń samoobrony polskiej pochodzi ze skonfiskowanych tajnych składów broni, należących do niemieckich bojówek, oraz broni, znajdującej się u ludności cywilnej, lub odebranej Sicherheitswehrze Wszelkie zatem wiadomości, jakoby G. Ślązacy udawali się do Sosnowca po broń i amunicję są czczym wymysłem i potępić należy stanowczo własne depesze niektórych pism naszych, które takie wiadomości przynoszą. Depesze te są tylko powtarzaniem kłamstw niemieckich.

Opanowanie G. Śląska przez Polaków, odbywa się przeważnie spokojnie. Codzienne normalne życie, nie doznaje przeszkód, koleje, tramwaje, poczty, telegrafy, telefony funkcjonują, w szkołach odbywa się nauka, w urzędach załatwiane bywają bieżące sprawy. Nie widać natomiast tej groźnej buty pruskiej, która się przedtem wszędzie zaznaczała. Połączenie telefoniczne między G. Śląskiem, a Warszawą, w celach urzędowych jest utrzymane, bytomska filja PAT doznaje jednak złośliwych utrudnień ze strony urzędu telefonicznego w Katowicach, który uskutecznia połączenia telefoniczne Bytom-Warszawa. Dnia 18 b. m. kilku Niemców urządziło napad na Polaków w Katowicach, a gdy bytomska filja PAT żądała połączenia z Warszawą, telefonistka pozwoliła sobie na uwagę, że Warszawa jest zajęta przez bolszewików.

Niemiecka prasa podaje doniesienie *Journala i Echo de Paris*, według których termin głosowania na G. Śląsku, wyznaczony został na pierwszy tydzień października.

Polska samoobrona w dalszym ciągu opanowała cały powiat Gliwicki z wyjątkiem samych Gliwic, oraz miasteczek Sośniczowice Pyskowice i Toszek. Jest jednak nadzieja, że i te miasteczka zostaną opanowane najdalej 25 b. m. Również, prawie w całości, opanowany został powiat Lubliniecki z wyjątkiem miasta Lubliniec. Wraz z miastami powiatowemi, opanowane zostały powiaty Pszczyński i Rybnicki, skąd koalicyjni naczelnicy powiatowi (włosi) musieli usunąć Sicherheitswehrę dla utrzymania spokoju. W powiecie rybnickim, ogłoszano stan oblężenia. Polacy oddają broń wojskom koalicyjnym po otrzymaniu zapewnienia od kontrolora koalicyjnego, że zielona policja zostanie usunięta.

Jednomyślność koalicji.

(*Komunikat urzędowy*).

Lloyd George i Giolitti wystąpili do rządu francuskiego z propozycją wspólnej akcji, w celu zapewnienia Polsce całkowitego wykonywania praw, przyznanych jej traktatem wersalskim, w sprawie swobodnego używania portu gdańskiego i zatoki. W rozmowie z dziennikarzami Lloyd George i Giolitti potwierdzają, że istnieje między nimi najzupełniejsza jednomyślność.

Lloyd George oświadczył, że prawdopodobnie weźmie udział w konferencji Giolitti'ego z Millerandem w Aix Le Bains i stwierdził, że wstrzymanie transportów w Gdańsku jest naruszeniem traktatu pokojowego, oraz podkreślił, że Polska ma prawo korzystać z Gdańska w celach zaopatrywania kraju. Giolitti oświadczył, że wszystkie niezałatwione sprawy będą uregulowane w Aix le Bains. Co do Adrjatyku zaznaczył, że jest to sprawa wyłącznie włoska, której załatwienie zależy od parlamentu włoskiego.

Lloyd George i Giolitti zastanawiali się nad sytuacją polityczną, a zwłaszcza, nad wypadkami w Europie wschodniej. Wymiana zdań stwierdziła istnienie zupełnej jednomyślności między rządem angielskim a włoskim, w sprawie konieczności szybkiego przywrócenia pokoju w poszczególnych traktatach pokojowych, oraz w sposobie ich zastosowania. Zwycięzcy powinni dać dowód umiarkowania w układaniu tych traktatów, zwyciężeni zaś okazać dobrą wolę w ich wykonywaniu. Jak długo nie nastanie pokój między Rosją i innymi Państwami, dopóty będzie panowała atmosfera niepewności i zaburzeń. To też rząd angielski i włoski przedsięwzięły wszelkie środki, aby przywrócić stosunki między Rosją a resztą Europy. Rządy angiel.

ski i włoski dowiedziały się z przykrością o tem, że rząd sowietów stara się narzucić Polsce warunki, niezgodne z niezawisłością narodową, chociaż przedstawiciele sowietów w Londynie po stokroć powtarzali zupełnie co innego. Tworzenie milicji obywatelskiej (punkt 4 proponowanych przez sowiety warunków pokojowych) jest sposobem, zmierzającym do zburzenia ustroju demokratycznego a zastąpienia go dyktaturą mniejszości, któraby przyjęła doktryny bolszewickie. Rokowania z rządem, który niedotrzymuje słowa, stają się trudne, a nawet wprost niemożliwe. Jeżeli rząd sowietów nie zechce cofnąć haniebnych propozycji, ale w dalszym ciągu będzie prowadził wojnę na ziemiach polskich, aby narzucić narodowi polskiemu wyż wymienione warunki, żaden rząd wolnościowy nie może uznać poligarchji sowieckiej, ani się też z nią porozumieć. Rządy angielski i włoski będą pracowały nad tem, aby wszystkie wysiłki zdążały do położenia kresu nieporozumieniom istniejącym między narodami.

Z GDANSKA.

Celem omówienia trudnej sytuacji w Gdańsku, udali się wczoraj Wiceminister Dąbrowski i komisarz generalny Rzeczpospolitej Biesiadecki do komisarza ententy p. Towera. P. Tower oraz gen. Haking stwierdzając zupełnie niestosowne postępowanie gdańskich sowietów wobec reemigrantów, obiecali użyć wszystkich środków, aby reemigranci mogli bez przeszkód być wysłani do kraju. Jest nadzieja, że dziś wieczór lub jutro rano będą reemigranci przewiezieni do Polski.

Przedstawiciel Rządu Polskiego w Gdańsku oczywiście z niemiecką radą sowietów nie chce wchodzić w żadne pertraktacje, co do oddzielenia mężczyzn w wieku poborowym od kobiet, pozostawiając to reemigrantom samym i ich wyborowi drogę powrotu do kraju. Część reemigrantów bez należytej ochrony ze strony Władz Polskich rozpoczęła już na własną rękę wyjazd drogą lądową lub wodną do kraju. Mimoto przedstawiciele Rządu Polskiego w Gdańsku nie ustają w żądaniu pomocy przy przewożeniu oraz żądają ochrony życia i mienia, jak to się prawnie należy, ze strony tymcz. kontrolora prawnego.

Sprawa emigracji jest poważną troską p. Towera a przedstawiciel Rządu Polskiego odniósł wrażenie, że sprawa zostanie pomyślnie rozwiązana. Po omówieniu problemów gospodarczych Gdańska, komisarz generalny Rządu Polskiego założył na ręce p. Towera z ramienia swego rządu protest, przeciwko uchwale konstytuanty gdańskiej o neutralności.

Następnie udali się Wiceminister Dąbrowski i komisarz gen. Biesiadecki oraz pułkownik Sołohub na pokład francuskiego krążownika Gouddont, rewizytując komendanta statku. Wiceminister Dąbrowski powitał imieniem Rządu Polskiego w osobie komendanta francuskiego marynarkę wojenną francuską, której jeden ze statków poraz pierwszy przybył do portu gdańskiego w chwili niezmiernie trudnej dla Polski, wioząc jej pomoc, broń i amunicję. W nieszczęściu, oświadczył Wiceminister poznaje się prawdziwych przyjaciół. Okazana przez Francję czynna pomoc dla Polski w ostatnich tygodniach trwale zapisze się w sercach Narodu Polskiego. — Komendant statku przerwał na razie wyładowywanie broni i amunicji dla Polski i czeka na dalsze rozkazy.

Po złożeniu wizyty komendantowi francuskiego okrętu L'ancre Wiceminister Dąbrowski udał się do Gniewa w celu obejrzenia miejscowości na prawym brzegu Wisły.

W sprawie Sląska Cieszyńskiego

Niesprawiedliwy podział Sląska Cieszyńskiego, dokonany przez Radę ambasadorów w Paryżu, poruszył opinję publiczną w całej Polsce.

Jak wiadomo, zmuszony był Rząd Polski zawrzeć na podstawie dokonanego podziału umowę z Czechami i ją podpisać. Zawiązany dla obrony praw Sląska Cieszyńskiego komitet w Oświęcimiu dokłada starań, aby Sejm Polski nie zgodził się na ratyfikację tej umowy.

Wskazanem jest tedy, ażeby w tym celu odbyły się w całej Polsce wiece protestujące, ażeby Rząd i Sejm Polski zniewoleni byli liczyć się z opinją całego narodu. Takie wiece protestujące odbyły się już z ramienia komitetu w Oświęcimiu w najbliższych okolicach.

Ponieważ z technicznych względów jest niemożliwem, aby komitet mógł we własnym zakresie zająć się urządzeniem wieców w całej Polsce, przeto zwraca się na tej drodze z uprzejmą prośbą do Rad miejskich, Rad powiatowych, towarzystw jak Sokół, dalej do wszelakich zrzeszeń o charakterze społecznym lub narodowym o łaskawe urządzanie w najbliższej przyszłości takich wieców protestujących.

Protokół spisany z przebiegu wiecu, wraz z uchwaloną rezolucją, uprasza się nadsyłać na ręce prezesa komitetu dla obrony praw Sląska Cieszyńskiego, burmistrza Romana Mayzla w Oświęcimiu.

Roman Maysel, m. p.

Marchlewski, Dzierżyński & Kohn.

Firma ta, czytamy w *Kurjerze Warszawskim*, „etablowała się" przed tygodniem w Wyszkowie jako rząd „komunistyczny polski" nie zdążyła jednak rozwinąć swych operacji. O tym historycznym fakcie tak informuje *East Express Telegraph:*

Dnia 15 bm. rano zjechał do Wyszkowa dwoma eleganckiemi automobilami „urząd komunistyczny", wysłany przez sowjety do Polski. Zażądano od proboszcza miejscowego czterech pokoi dla sowjeckiego rewolucyjnego komitetu. Mieszkanie to opuścić musieli generałowie sowieccy, mieszkający tam od środy, a zajęli je Marchlewski, Dzierżyński i Kohn, oraz przydzielony im komisarz ludowy. Czwarty członek owego „rządu", Unschlicht, pozostał w Białymstoku, al bowiem złamał nogę. Plakatami proklamowano zaraz nowy rząd.

W rozmowie z wybitnym obywatelem miejscowym, Marchlewski i Dzierżyński zapowiedzieli jednoczesny wybuch rewolucji komunistycznej w Warszawie, prowadzonej przez kilka tysięcy komunistów warszawskich, którzy zaatakują z tyłu wojska polskie, walczące z wojskiem sowieckim na froncie. Po wejściu do Warszawy zaprowadzone będą porządki komunistyczne w całej Polsce, burżuazja będzie wyrżnięta, a zaraz potem nastąpi czas zemsty nad podłą ententą, wspomagająca plutokrację polską. Przedewszystkiem zemsta zwróci się przeciwko Francji, a pierwszym etapem tej zemsty będzie wybuch rewolucji spartakowców, którzy są całkiem gotowi do akcji i czekają tylko hasła.

W poniedziałek, 16 b. m. nadeszły widocznie do tych panów niepomyślne dla nich wieści z frontu, gdyż urządzili wspólnie z generalicją miejscową naradę, a potem wsiedli do swych eleganckich automobilów i znikli, nie zostawiając adresu swym nowym poddanym wyszkowskim.

W czasie pobytu bolszewików w Wyszkowie utworzone miejscowy komitet, na czele którego stanął buchalter miejscowej fabryki wyrobów żelaznych, Podgórski i dwu żydów. Komitet ten i kilkaset żydów opuścili Wyszków w środę razem z wojskami bolszewickiemi. Dla czerezwyczajki zarekwirowano w Wyszkowie lokal, posiadający piwnice i ogród.

Kiedy wyrażono wobec Dzierżyńskiego obawy, czy nie zanosi się w Wyszkowie na taki sam terror krwawy, o jakim opowiadają ogólnie, przyczem wiadomo, że ofiary chowane są po piwnicach, odpowiedział Dzierżyński, że dla wielkiej sprawy nie wolno szczędzić ofiar. — Kiedy połowa wsi się pali — tak mówił — konieczne jest rozwalić choćby najpiękniejszy dom, w środku wsi położony, byle nie dopuścić pożaru dalej. Zresztą — mówił — wszakże dotychczas był teror burżuazji, więc nic nie szkodzi, że się zacznie teror proletarjatu. W Polsce, jak dotychczas, teroru wogóle się nie stosuje. W Białymstoku nikt nie był rozstrzelany.

Największym błędem chrześcijaństwa jest nauka o wolnej woli. Ludzkość powinna być wychowana w innych pojęciach dobra i kierowana według zasad, z góry jej narzuconych. Trzeba narzucić ludzkości drogę, którą ma iść, o wolnym wyborze niema mowy.

W czasie tygodniowego pobytu swego, bolszewicy zabrali wszystkie konie z powiatu i zrujnowali całą wielką własność. Z dworów pozabierano wszystko, odzież, meble, dwór w Rybienku doszczętnie zniszczono, a na pożegnanie, wedle zwyczaju bolszewickiego, kałem zanieczyszczono. Rozgrabiono także sklepy i aptekę. Grabież odbywa się z urzędu przez t. zw. „komitet pouczatu wojenno-trafiennoj czasti", oraz prywatnie przez poszczególnych żołnierzy i całe oddziały. Ten ostatni rodzaj, wobec pobytu w miejscu „wysokiego rządu", mało był stosowany w Wyszkowie. Zabrano jako zakładników, wszystkich obywateli, ziemskich, oraz wielu chłopów z wsi okolicznych, oraz dwu księży, Żurawskiego z Nasielska i Dmochowskiego Radzymina. Księdza Żurawskiego zabrano przy udzielaniu ostatnich Sakramentów umierającemu.

KRONIKA.

Lwów 26 sierpnia 1920.

Kalendarz.

Piątek 27 sierpnia.
Rzym. kat. Przem. św. Krzyża.
Gr. kat.: Mycheja
Słowiański: Przedzisława.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 10 zachód słońca o godzinie 6 minut 59.

Temperatura o godzinie 12 w południe + 19 stopni.

— **Poseł Stanów Zjednoczonych przy Rządzie polskim p. Hughes Gibbson** powraca do Warszawy.

— **Rektorat wileński w Poznaniu.** Rektorat Uniwersytetu wileńskiego został z polecenia Ministerstwa oświecenia publicznego w Warszawie, przeniesiony do Poznania.

— **Z ruchu ochotniczego na prowincji.** Staraniem oddziału II. armji ochotniczej, zorganizowane zostały lotne oddziały propagandy, które objęły na razie powiaty: Kutnowski, Gostymiński i Łęczycki. 15 wieców, zwołanych w przeciągu 3 dni w Malinie, Skurzewie, Orłowie, Żanietach, Rdutowie, Krośniewicach, Susarzu, Łęczycy, Lisiecach, Słubicach i Bełdnie wobec ogromnych tłumów, przeważnie włościan okolicznych dawały w wyniku uchwały podatku od 5 do 15 marek od morga lub okna dla bezrolnych, wstępowania do armji ochotniczej i pokaźną zbiórkę ofiar w pieniądzach i naturze na rzecz armji. Nastrój wszędzie na wiecach był podniosły. Miejscowi posłowie ułatwiali oddziałom pracę agitacyjną. Napływ ochotnika w tych powiatach zwiększa się, nastrój krzepnie. W 25 większych wsiach i miasteczkach ukazały się plakaty i odezwy tak dobrze znane w Warszawie; przyczyniły się one ogromnie do uświadomienia ludu, podniosły nastrój i wogóle oddały cenne usługi agitacyjne.

— **Emerytów** państwowych, oraz wdowy i sieroty zaprasza się na ogólne zebranie w sobotę 28 b. m. o godz. 6 wieczorem w sali ul. Pańska 11 I. p. „Polskie Towarzystwo emeryt. państw. we Lwowie.

— **Obowiązek inwalidów popisowych do stawienia się do przeglądu wojskowego.** Inwalidzi rocznikow popisowych, posiadający książki inwalidzkie, są w mylnem mniemaniu, iż z tytułu swego inwalidztwa nie są już obowiązani do stawienia się do obowiązującego ich roczniki przeglądu wojskowego. Celem usunięcia tych mylnych zapatrywań wyjaśnia się, iż także i inwalidzi są obowiązani zgłaszać się do przeglądu wojskowego, o ile ich roczniki są do przeglądu powoływane, gdyż książka inwalidzka jest tylko dokumentem, uprawniającym ich do pobierania renty inwalidzkiej, a nie zwalniającym z wojska. Celem udowodnienia niezdolności do służby wojskowej, mają popisowi inwalidzi okazywać zaświadczenie, wystawione przez przynależną P. K. U. przed którą stawali do przeglądu wojskowego, a nie książkę inwalidzką, o czem zostały wszystkie patrole, kontrolujące dokumenta wojskowe pouczone.

— **Uczczenie zasług kapitana Bastyra.** Otrzymujemy następujące pismo: Powstała myśl uczczenia pamięci bohaterskiego lotnika ś. p. kapitana Stefana Bastyra pomnikiem. — Celem narady w tej sprawie proszę WPana o przybycie do mojego biura dnia 26 b. m. (czwartek) o godzinie 8 wieczorem. *Dr. Stahl*, w. r. wiceprezydent m. Lwowa.

— **Zaciąg funkcjonarjuszy Zakładów użyteczności publicznej.** Ministerstwo Spraw Wojskowych Sztab Oddz. I. Nr. 8135/org. wspólnie z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Nr. A. W. 961/I. zarządziły celem utrzymania należytej działalności wszelkich instytucji użyteczności publicznej, jak przedsiębiorstwo górnictwa polskiego, aby nie zaznały zastoju z powodu ogólnego ochotniczego zgłaszania się sił wszelkich kategorji tych instytucji do Armji Ochotniczej, co następuje:

Pracownicy Zakładów użyteczności publicznej jako to: funkcjonarjusze elektrowni, telefonów, gazowni, szpitali i t. p., oraz wszelkich Zakładów górniczych, mogą być przyjmowani jako ochotnicy tylko pod tym warunkiem, jeżeli wykażą się zaświadczeniem zwierzchnika danego Zakładu, względnie Urzędów górniczych, że nie są niezbędni w tym Zakładzie dla utrzymania prawidłowego ruchu w przedsiębiorstwie względnie prawidłowej eksploatacji przedsiębiorstw górniczych.

W związku z tem mają być funkcjonarjusze tych kategorji, którzy wstąpili już do armji jako ochotnicy natychmiast na żądanie ich zwierzchników zwolnieni.

— **Wpisy na listę obrońców wojskowych.** Prezes Sądu apelacyjnego we Lwowie wydał następujące zarządzenie: W myśl przepisów Art 133 rozp. Rady Ministrów z 10 maja 1920 r. Dz. u. 59/20 poz. 368 i § 91. ustawy wojskowego postępowania karnego dla wspólnej siły zbrojnej z 5 lipca 1912 r. mogą być obrońcami przed sądami wojskowemi prócz oficerów w służbie czynnej pozostających, oficerowie nieczynni Korpusu sędziowskiego i ci, którzy w myśl jednej z ustaw dzielnicowych mają prawo do zawodowego wykonywania obrony przed sądami karnymi dla osób cywilnych, z wyłączeniem obrońców sądowych i obrońców przy sądach pokoju w byłym zaborze rosyjskim i zostaną wciągnięci na listę obrońców wojskowych.

O wpisaniu osób powyżej wymienionych na listę obrońców wojskowych, rozstrzyga Minister Spraw Wojskowych.

Przy wpisaniu uwzględnione będą w pierwszym rzędzie takie osoby, które są lub były nieczynnymi oficerami dla służby sprawiedliwości, albo innymi nieczynnymi oficerami lub osobami równorzędnymi.

Wpis nastąpi w miarę potrzeby i uprawnia do przyjmowania obron przed wszystkimi sądami wojskowymi.

Stosownie do reskryptu Sztabu Ministerstwa Spraw Wojskowych Oddział VI. prawny z dnia 5 sierpnia 1920 r. L. 6477 podanie o wpisanie na listę obrońców wojskowych, należy wnosić do Ministerstwa Spraw Wojskowych O. VI. Sztab do dni 8 od niniejszego ogłoszenia w *Gazecie Lwowskiej*, z pośrednictwem Prezydjum sądu apelacyjnego we Lwowie lub Izby adwokackiej okręgu, w którym petent zawód swój wykonuje.

— **Apel do rzemieślników.** We wszystkich oddziałach wojskowych daje się odczuwać ogromny brak rzemieślników wszelkiego rodzaju, a w szczególności: szewców, krawców, kołodziei, stelmachów, stolarzy, ślusarzy, kowali, cieśli, mechaników, szoferów, tokarzy, tokarzy metalowych, puszkarzy, kotlarzy, elektromonterów, podkuwaczy koni etc.

Generalny Inspektorat Armji Ochotniczej apeluje do wymienionych, w celu zapisywania się, jako ochotnicy do oddziałów wojskowych, zapewniając, że zgłaszający się ochotnicy rzemieślnicy traktowani będą jedynie jako ochotnicy i użyci wyłącznie w swym fachu. — Zapisy przyjmuje powiatowa komenda Uzupełnień i oficerowie ewidencyjni.

† **Adam Prażmowski.** Dnia 20 b. m. zmarł w Krakowie profesor Uniw. Jagiell., dr. Adam Prażmowski. Zmarły urodził się dnia 25 października 1853 w Siedliskach w pow. pilzneńskim w Galicji, szkołę średnią ukończył w Przemyślu, zaś w r. 1876 wyższą szkołę rolniczą w Dublanach. Po odbyciu studjów uniwersyteckich w Lipsku, otrzymał tam stopień doktora filozofji W latach 1881 i 1882 odbywał podróże naukowe, następnie zajmował kolejno stanowiska nauczyciela botaniki rolniczej w Czernichowie i asystenta przy katedrze botaniki w Dublanach. S. p. Prażmowski od r. 1903 do 1919 był dyrektorem Związku handlowego Kółek rolniczych w Krakowie. Na Studjum roln. Uniw. Jagiellońskiego wykładał mikrobologję i uprawę roślin po ś. p. prof. E. Janczewskim. Od roku 1903 ś. p. prof. Prażmowski był członkiem korespondentem Akademji Umiejętności.

— **„Wszystko dla frontu".** Prezes Związku strzeleckiego w Borysławiu p. Matkowski, złożył w komitecie „Wszystko dla frontu" 13271 Mk. zebrane przez pp. Skoczyńską i Strzemeską — za który to dar składa Komitet najserdeczniejsze podziękowanie.

— **Członkinie Sekcji nauczycielek** T. N. S. W. Egzekutywy studentek oraz inne panie, któreby chciały wziąć udział w zbiórce na przedmieściach miasta, zaprasza się na posiedzenie w piątek dnia 27 bm. o godz. 6 wieczorem w lokalu „Wszystko dla frontu" plac Akademicki l. 1, celem omówienia bliższych szczegółów zbiórki i podjęcia legitymacji i puszek.

Pociąg posp. Lwów—Warszawa. Od dnia 26 b. m. kursować będzie ponownie na szlaku Lwów—Przeworsk—Lublin—Warszawa pociąg pospieszny nr. 8 (odjazd ze Lwowa 20 10), a od dnia 28 b. m. z powrotem pociąg nr. 7 (przyjazd do Lwowa 9 25).

— Ruch ochotniczy na prowincji. Z Częstochowy komunikuje Komitet Obrony Państwa, że propaganda wstępowania do szeregów Armji Ochotniczej działa sprawnie i daje dobre rezultaty. Cała młodzież z pośród inteligencji, wstąpiła do armji, starsi do straży obywatelskiej.

Prezes Stow. Rob. Chrześcijańskich, ks. Niedźwiecki, rozwija z dobrym skutkiem silną agitację na rzecz obrony Ojczyzny, wielu robotników zaciągnęło się do wojska. Z uznaniem należy podnieść, że zarząd Huty Rakowskiej okazał tym robotnikom pomoc materjalną.

Propagandę we wsiach okolicznych, prowadzi się intensywnie przez siły miejscowe, również przez klasztor, który rozsyła druki agitacyjne.

— Z Zagłębia Dąbrowskiego. Na zew gen. Hallera i Zagłębie stanęło do pracy pod hasłem obronienia Ojczyzny przed najazdem bolszewickim „Skarb i Wojsko" oto sztandar działalności naszej. Na szeregu wieców i zebrań powzięto doniosłe uchwały opodatkowania się na rzecz A. O., a opodatkowanie to obowiązujące cały personal wielu fabryk i kopalń, dochodzi do 5 prc. zarobku. Potwierdzono też komitety werbunkowe N. P. R. i P. P. S., działające głównie w Sosnowcu i Dąbrowie.

Na skutek ich działalności wysłały już z Sosnowca 3 oddziały ochotnicze: jeden kobiecy, dwa inne męskie. Tworzą się w dalszym ciągu oddziały następne. We wsiach powzięto uchwały, by każdego, kto uda się do wojska, zastąpiono w jego pracy na roli i zorano i zasiano mu wszystko jak należy.

Należy jednak zaznaczyć, że o ile robotnik wstępuje gromadnie do A. O., o tyle włościanin w przeważnej ilości wyczekuje poboru.

— Do Fotografów-Amatorów. Warszawska Agencja fotograficzna „Waf" (Warszawska, Zgoda I) zwraca się z prośbą gorącą do wszystkich pp. fotografów - amatorów, zaś z mieszkających na prowincjach, lub będących w armji czynnej o nadsyłanie zdjęć aktualnych. Każde zniszczenie, którego dopuścił się nieprzyjaciel, każdy objaw woli zbiorowej i czynu, każda manifestacja patrjotyczna, każde wydarzenie chwili, utrwalona na płycie fotograficznej, posiada walor do dokumentu bezspornego, przemówi ono bardziej przekonywująco, niż artykuł dziennikarski. „Waf" z upoważnienia władz rozwija w tym kierunku swoją działalność i liczy na chętną współpomoc pp. fotografów amatorów. Za każde zdjęcie, zakwalifikowane do reprodukcji, „Waf" wypłaci dobre wynagrodzenie, stałych zaś swoich korespondentów zaopatrywać będzie w klisze i materjały niezbędne.

— Zamordowanie pełnomocnika węgierskiego. Porucznik Kovacs, pełnomocnik węgierski wysłany przez rząd, celem odbioru wracających jeńców wojennych, dostał się podczas cofania się wojsk polskich koło Płoskirowa w ręce bolszewików, którzy go zamordowali. Według dochodzenia przeprowadzonego przez węgierskie poselstwo w Warszawie, stwierdzono, że Kovacs okazał kozakom, którzy go schwytali, swoją rosyjską legitymację i wyjaśnił swoje stanowisko oraz czynność w języku rosyjskim. Kozacy odpowiedzieli na to, że poddani burżuazyjnych Węgier są ich nieprzyjaciółmi, poczem Kovacsa zastrzelili.

— Wyjazd do Niemiec. *Kurjer Poznański* donosi: Ze strony urzędowej informują, że wszelkie pozwolenia na wyjazd do Niemiec i powrót zostały całkowicie wstrzymane. Żadne wyjątki pod tym względem nie będą czynione, wydane będą jedynie pozwolenia na stały wyjazd do Niemiec, bez prawa powrotu.

— Zapobiegliwość niemiecka. Jeszcze przed opuszczeniem terenów przez komisję aljancką i przed obsadzeniem ich przez Polaków, Niemcy zabrali 26 rowerów i 3 maszyny do pisania z pewnej wsi, przyznanej Polsce, motywując to tem, że przedmioty powyższe mogłyby służyć dla celów wojennych i że wskutek tego mają je prawo skonfiskować.

— Akademja nauk politycznych i moralnych w Paryżu, przyznała nagrodę Karolowi Lutostańskiemu, profesorowi Uniwersytetu warszawskiego za pracę o rozbiorach Polski, zawierającą zbiór ważnych dokumentów politycznych.

— Pruski minister spraw wewnętrznych udał się wraz z sekretarzem stanu z polecenia gabinetu do Wrocławia, aby z przedstawicielami Górnego Śląska omówić położenie na Górnem Śląsku.

— Dług państwowy republiki czechosłowackiej wynosi obecnie 85 miljardów koron.

— Pożar w porcie triesteńskim. Z Trjestu donoszą, że od 20-tu dni szaleje w nowym wolnym porcie olbrzymi pożar, który trudno będzie całkowicie ugasić. Tysiące ton bawełny, które już mocno ucierpiały przez długie leżenie w magazynach władywostockich i dlatego łatwo uległy samozadaleniu, stoją obecnie w płomieniach.

Do uprzątnięcia olbrzymiego hangaru z bawełną potrzebaby najmniej czasu jednego miesiąca i setek robotników.

Akcja ratownicza potrzebuje na razie ich zatopienia płonących bali bawełny i izolowania ich od olbrzymich mas nietkniętego jeszcze towaru.

— Emigranci polscy. Jak donoszą z Nancy, przez stację tamtejszą przejeżdżają specjalne pociągi, zorganizowane przez Czerwony Krzyż, wiozące do Francji wiele setek emigrantów polskich, kobiet, starców i dzieci.

— Wciąż jeszcze zdobywają Warszawę. Podczas gdy kontrofensywa armji polskiej rozwija się coraz pomyślniej, odpierając wroga coraz dalej od stolicy, niektóre dzienniki zagraniczne, zwłaszcza niemieckie, sygnalizują jeszcze ciągle upadek Warszawy (!!) Tak np. *Arbeiter Ztg.* donosi w depeszy z Wiednia w numerze z 18 sierpnia, że Warszawa została zajęta przez bolszewików dnia 17 b. m., o godzinie 10 przed południem. Niedość jednak na tem. Organ socjalistyczny dodaje, iż „w związku z kapitulacją Warszawy odbyły się w mieście wielkie manifestacje bolszewickie" (!)

— Rekordowa podróż łodzi. Niezwykłą podróż przez ocean Atlantycki odbyła 35 stopowa łódka motorowa Thyfoon, która przybyła do Cowes. Ten mały okręcik przepłynął bez zatrzymania się od Cap Race w Nowej Funlandji do wysp Scilly, czyli 2100 mil angielskich w ciągu 15 dni i 9 godzin, co jest uważane za rekord dla tak małego statku. Załoga składała się z trzech ludzi, w tej liczbie był W. Washburn, główny wydawca pism, poświęconych sprawom łodzi motorowych w Nowym Jorku.

— Na Stację posiłkową Czerwonego Krzyża złożył Władysław Gniewosz 6 flaszek wina, za któreto imieniem rannych żołnierzy składam serdeczne podziękowanie.

Jadwiga Zgórska.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru miejskiego.

Czwartek 26 sierpnia „Faust", opera w 5 aktach.

Piątek 27 sierpnia „Noc w Wenecji", operetka w 3 aktach.

Sobota 28 sierpnia „Pomysł Panny Franciszki", kom. w 4 aktach po raz trzeci.

Niedziela 29 sierpnia „Rycerskość wieśniacza" i „Pajace", opera.

Poniedziałek 30 sierpnia „Noc w Wenecji", operetka w 3 aktach.

Początek przedstawień o godz. 7 wiecz.

Podróż inspekcyjna Generalnego Delegata Rządu do Sambora, Drohobycza i Stryja.

Generalny Delegat Rządu dr. Gałecki udał się wczoraj rano w podróż inspekcyjną, celem zwiedzenia powiatów: Sambor, Drohobycz i Stryj, które były zagrożone, względnie nawiedzone inwazją bolszewicką.

W tej podróży wzięli nadto udział: komendant policji państwowej na Małopolskę Hoszowski, prezes dyrekcji kolei Barwicz, szef ruchu nadradca inż. Mydlarski, szef działu mechanicznego nadradca inż. Mayer i sprawozdawca *Gazety Lwowskiej.*

Drogą na Rudki, Komarno, Sambor, przybył dr. Gałecki i towarzyszący mu panowie do Drohobycza.

Tutaj na dworcu kolejowym powitali gen. Delegata starosta Hawrot, ppułk. Glazor, major Mokłowski i dowódca dworca Topolnicki. W komendzie dworca odbyła się dłuższa konferencja na temat spraw związanych z sytuacją wojskową.

Dłuższą naradę odbył dr. Gałecki z dowódcą grupy operacyjnej podpułkownikiem Sopotnickim, poczem kierownik państwowej odbenzyniarni dr. Kozicki referował sprawy swego działu.

Ze szczególnem uznaniem przyjął gen. Delegat do wiadomości fakt, że robotnicy państwowej odbenzyniarni wytrwali w najcięższych chwilach na posterunku i pod kierunkiem bardzo dzielnego i energicznego dr. Kozickiego w czasie paniki z powodu alarmu o zbliżaniu się patroli kozackiej, pełnili służbę, aby miastu i dworcowi kolejowemu nie zabrakł światła i wody. Generalny Delegat prosił kierownika odbenzyniarni dr. Kozickiego, aby wyraził dzielnym robotnikom uznanie Rządu i serdeczne podziękowanie.

W Drohobyczu, panuje ruch zupełnie normalny, jedynie tylko na dworcu kolejowym stoją transporty uchodźców ze wschodu. Dr. Gałecki polecił powołanym władzom odbyć przegląd uchodźców i zaopiekować się ich losem.

Z Drohobycza pojechał Gen. Delegat do Stryja. Na wiadomość o przyjeździe przedstawiciela Rządu zebrało się na dworcu kolejowym wiele osób, a nadto przybyli przedstawiciele władz: starosta Mahr, komendant placu major Niewiadomski, zast. kom. rząd. miasta inż. Dziekoński i wielu innych.

W gmachu starostwa odbyło się z kolei przyjęcie przedstawicieli władz i ludności. Przybyli: ks. kanonik Cisło, komisarz rządowy miasta inż. Machaniewicz, radca sądu Norsesowicz, inż. Kusak, przewodniczący gminy izrael. wyzn. dr. Wiesenberg, prokurator Medyński, naczelnik urzęd. podat. Fischer i wielu innych.

Gen. Delegat wypytywał obecnych o szczegóły inwazji bolszewickiej i o szkody, które powstały w czasie kilkudniowego pobytu wojsk sowieckich.

Bolszewicy wpadli do miasta w ubiegły piątek wieczorem i odrazu rozpoczęli rabunki. W pierwszej linji rabowano sklepy żydowskie kupców Falka, Schindlera, Fichnera, Waldmanna, poczem mieszkania prywatne. Wartość zrabowanych rzeczy ma wynosić według pobieżnych obliczeń około 70 miljonów marek. Stwierdzono też udział w rabunkach szumowin miejscowych i okolicznych. Bolszewicy zachęcali ciemne elementy do rabunków i posługiwali się dokładnymi spisami osób i wykazem kosztowności, posiadanych przez te osoby.

Ponieważ istnieje uzasadnione podejrzenie, że wiele zrabowanych przedmiotów znajduje się w rękach ludności miejscowej i okolicznej, Gen. Delegat wydał na miejscu stanowcze i daleko idące zarządzenia, aby poszkodowanym umożliwić zwrot zrabowanych przedmiotów. Winni muszą być ukarani przykładnie. W Stryju rozpocznie funkcjonować sąd doraźny.

Bardzo dotkliwie ucierpiały też okoliczne dwory i mieszkańcy wsiach. Rabowano na drogach uchodźców, wiozących swój dobytek z nad Zbrucza i Seretu.

Zachowanie się żydów w Stryju było lojalne.

Przed odjazdem Gen. Delegata, na dworcu kolejowym w Stryju, zebrało się wielu kolejarzy i robotników warsztatowych, którzy przedkładali prezesowi Barwiczowi swoje postulaty. Dr. Gałeckiemu przedstawiono kolejarza Władysława Eberhardta, który w najcięższych chwilach z 40 kolejarzami, uzbrojonymi w karabiny, trzymał odcinek bojowy stacji i zasłużył na prawdziwe uznanie.

W drodze powrotnej do Lwowa, zatrzymał się Gen. Delegat w Samborze i odbył konferencje ze starostą Jaworczykowskim, podpułk. Schindlerem i przedstawicielem Centr. Komisji ewakuacyjnej inż. Schmidtem.

We wszystkich miejscowościach, które zwiedził Gen. Delegat można stwierdzić, że życie powraca do normalnego trybu, ludność posiada zaufanie do władz a demagogja się obrony przed najazdem bolszewickim i wspomaga czynnie władze wojskowe i cywilne.

(*St. Z.*)

Telegramy P. A. T.

Wyjazd gen. Weyganda.

Warszawa. Gen. Weygand, opuszczając Polskę, nadesłał na ręce hr. Adama Zamoyskiego list, następującej treści: W chwili opuszczenia Warszawy, gen. Weygand przesyła wyrazy wdzięczności obywatelom wielkiej stolicy, równie spokojnej w chwili zwycięstwa, jak i zdecydowanej w chwili niebezpieczeństwa.

Czechosłowacja nawiązuje stosunki handlowe z Francją, Rumunją i Rosją.

Praga. W tych dniach wyjeżdża do Paryża misja Czechosłowacka, celem doprowadzenia do skutku umowy handlowej między Czechosłowacją a Francją. W Pradze oczekują przybycia rumuńskiego ministra handlu w związku z zamierzonem zawarciem umowy handlowej Rumunji, z republiką czechosłowacką. Celem nawiązania stosunków handlowych z Rosją, wyjedzie w najbliższych dniach do Rosji czechosłowacka delegacja, która będzie zaopatrzona w pełnomocnictwa konsularne.

Na cześć generała Weyganda.

Kraków. Na wczorajszem posiedzeniu Rady miejskiej przyjęto wśród oklasków następujący wniosek: Rada miasta Krakowa składa hołd gener. Weygandowi, który w rycerski sposób w imieniu Francji przyczynił się do zwycięstwa nad odwiecznym wrogiem narodu polskiego.

Anglicy o naszym zwycięstwie.

Königswusterhausen. B. Reutera donosi z kół poinformowanych, że Polacy wzięli do niewoli 63 000 jeńców, zdobyli 200 armat i 10.000 karabinów maszynowych.

O amunicję w Gdańsku.

Gdańsk. Wczoraj rozpoczęto wyładowywać z krążownika francuskiego „Gueydont" amunicję i materjały wojenne dla Polski. Przeszkody, stawiane reemigrantom polskim przez niemieckie rady robotnicze zostały usunięte. Reemigranci bez różnicy wieku będą wysyłani do Polski.

PO ZAMKNIĘCIU NUMERU.

Sytuacja na froncie południowym.

Wydział II. D. O. G. informuje:

Lwów, 26 sierpnia.

W kierunku na Krasne i na południe od tej miejscowości, posuwamy się naprzód. Na innych odcinkach bez zmiany.

Deklaracja Rządu polskiego.

Zwycięstwa Wojsk Polskich w niczem nie zmieniły stanowiska Rządu polskiego w sprawie zawarcia pokoju. Trwały i sprawiedliwy pokój był celem, który przyświecał Rządowi polskiemu w dobie największego niebezpieczeństwa, zagrażającego Państwu przez najazd armji bolszewickiej.

Delegacja, wysłana wówczas do Mińska, zaopatrzona była w instrukcje, mające doprowadzić do rozejmu i uchwalenia preliminarzy takiego właśnie pokoju. Ta sama, z niezmienionemi nadal instrukcjami, czyni wysiłki dla uzyskania rozejmu i pokoju.

W niczem nie została zachwiana niezłomna postawa Rządu polskiego załatwienia w sposób sprawiedliwy zatargu z rządem bolszewickim. Przeciwko narodowi rosyjskiemu wojny nie prowadziliśmy i nie prowadzimy, ani też nie pragniemy zawładnąć cudzemi ziemiami. Przeciwnie, uważamy przyjazne współżycie z narodem rosyjskim za podstawę trwałej pacyfikacji Europy wschodniej.

Usiłowania te będą jednak daremne, jeżeli komunikowanie się Rządu polskiego z delegatami w Mińsku będzie i nadal napotykało na trudności techniczne, oraz przy wysyłce kurjerów. Rząd polski wymaga przeto, aby przy toczących się naradach w Mińsku usunięto wszelkie trudności komunikacyjne, gdyż tylko bezpośredni i ścisły kontakt Rządu ze swoją delegacją może stworzyć warunki doprowadzenia rokowań do pomyślnego rezultatu.

Podp. Prezes Ministrów *Witos.*

Naczelny i odpowiedzialny redaktor: STANISŁAW ROSSOWSKI.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

Rozmaite obwieszczenia.

C. III. 88/20/1. Przeciw Agacie z Kozaków Kuchtowej, której miejsce pobytu nie jest znane, wniesiony został do sądu powiatowego w Radomyślu wielkim przez Wojciecha Trelę i Józefa Trelę, gospodarzy w Kawęczynie, pozew o uznanie własności realności 8/4 i 5/24 części realności lwh. 3 ks. gr. gm. kat. Kawęczyn. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję na dzień 28 września 1920 godzinie 9 rano w sądzie tutejszym sala nr. 2. Celem strzeżenia praw Agaty z Kozaków Kuchtowej ustanawia się p. Pfistra w Radomyślu wielkim, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie wyż wymienioną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddz. III. (8078 3—3)

Radomyśl wielki, dnia 17 sierpnia 1920.

L. 18305/20 (8070 3—3)

Zawezwanie.

Dnia 21 czerwca 1920 zakwestjonowała straż skarbowa w Rozwadowie na dworcu kolejowym u Laji Schufmacher z Chełmu 17 paczek tytoniu macedońskiego á 27 gr. i dwa kartony takiego tytoniu á 100 gr.

Niniejszym wzywa się każdego kto rościłby sobie pretensję do tego tytoniu, ażeby w terminie 90 dni licząc od ogłoszenia niniejszego zawezwania zgłosił się w Dyrekcji okręgu skarbowego w Rzeszowie, w przeciwnym bowiem razie postąpi się z przytrzymanym tytoniem wedle prawa.

Dyrekcja okręgu skarbowego.

Rzeszów, dnia 16 sierpnia 1920.

C. II. 169/20/1. Przeciw Katarzynie Kośla zamężnej Rybińskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Radomyślu wielkim przez Marcina Babiarza z Dulczy małej pozew o zeznanie kontraktu kupna sprzedaży i t. d. spn. Na podstawie pozwu wyznaczono audiencję na dzień 24 września 1920 r. o godz. 9 rano w sądzie tutejszym sala Nr. 2 Celem strzeżenia praw Katarzyny Kośla zamężnej Rybińskiej ustanawia się p. Józefa Kwapniewskiego, adwokata w Radomyślu wielkim, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie wyż wymienioną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział II. (8079 3—3)

Radomyśl wielki, 22 czerwca 1920.

Prez. 27029 (8090 1—3)

Obwieszczenie.

Sąd apelacyjny we Lwowie ogłasza niniejszem, że p. Leon Gwóźdź zamianowany reskryptem Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 9 czerwca 1920 L. 10461/20 notarjuszem w Dynowie złożył dnia 17 sierpnia 1920 r. przysięgę służbową i może swój urząd objąć.

Lwów, dnia 19 sierpnia 1920.

Prezes sądu apelacyjnego.

C. III. 445/11/1. Przeciw Schaji i Marjem Katz w Dukli, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Dukli przez Mojżesza Reicha jako zarządcę masy spadkowej po bł. p. Izaaku Reichu pozew o renowację zaginionych aktów w sporze zapłatę 1000 kor. zpn. Na podstawie pozwu z dnia 4 sierpnia 1920 C. III. 445/11/1. Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. Wolfa Branda, kupca w Dukli, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie w tut. sądzie w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dukli, dnia 14 sierpnia 1920. (8093)

Licytacye.

E. 350/19. Strona zobowiązana Stanisław Węgrzyn. Edykt licytacyjny oraz wezwania do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Kaśki Węgrzyn w Łobozowi, odbędzie się dnia 20 września 1920 r. o godz. 9 przed południem w biurze Nr 1 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: księga gruntowa gm. Łobozew whl. 243 3/4 części, wartość szacunkowa z przynal. 974 kor. 16 h., najniższa oferta 649 kor. 44 h., whl. 244 wartość szacunkowa 1.657 kor. 58 h., najniższa oferta 1.005 kor. 4 h., whl. 386 wartość szacunkowa z przynal. 300 koron, najniższa oferta 200 kor. oszacowane na 1.957 koron 78 h. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd powiatowy w Ustrzykach jako sąd hipoteczny zanctuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, 10 sierpnia 1920. (8080 3—3)

Wyroki prasowe.

Pr. 184/20 (8089)

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść czasopisma „Hromadska Dumka" Nr. 195 z dnia 23 sierpnia 1920 w artykułach pod tytułami: 1. „Z dorohy żyttja" „Sonata żalju" w ustępie w nawiasie pomiędzy powyższym tytułem, a początkowymi słowami wiersza „Nikoły stare maty", 2. „I Ukraina perechresteznje" w rubryce „Nowynky" w ustępach, a) między słowami „nazwy misewo stej", a słowami „Hałyczyny na polski", b) od słów „Czasem dowodytsja" do słów „na atamańsku Ukrainu" zawiera znamiona ad 1. występku z § 305 u. k. i 300 Art IV. u. z 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dz. u. p., ad 2. zbrodni z § 65 a) u. k. uznał dokonaną w dniu 22 sierpnia 1920 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 28 sierpnia 1920. (8089)

Spadki.

A. XVIII. 298/20/6. Wezwanie dziedziców, których pobyt nie jest wiadomy. Bazyli Tysowski zmarł dnia 2 września 1919 r. Ostatniego rozporządzenia nie znaleziono. Michała Tysowskiego, którego miejsca pobytu sąd nie zna, wzywa się, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia dzisiejszego zgłosił się w tym sądzie. Po upływie tego czasokresu odbędzie się rozprawa spadkowa przy udziale dziedziców, którzy się zgłosili i ustanowionego dla nieobecnego kuratora p. dr. Aleksandra Tysowskiego.

Sąd powiatowy S. I. Oddz. XVIII.

Lwów, dnia 9 czerwca 1920. (8092 1—3)

A. 828/19/8. Wezwanie dziedziców, których pobyt nie jest wiadomy. Katarzyna z Peszków Wojtowiczowa, rolniczka z Słupia, zmarła dnia 9 lutego 1919 Ostatnie rozporządzenie znaleziono. Agnieszka Giza, Jędrzej Gębik i Jan Żak, których miejsca pobytu sąd nie zna, wzywa się, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego zgłosili się w tym sądzie. Po upływie tego czasokresu odbędzie się rozprawa spadkowa przy udziale dziedziców, którzy się zgłosili i ustanowionego dla nieobecnych kuratora p. Franciszka Wojtowicza, rolnika w Słupii.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Limanowa, 18 grudnia 1919. (8094 1—3)

Amortyzacye.

No. II 470/20/4. Beschluss. Auf Ansuchen des Josef Czaczkes, Wien XX. Treustrasse 46 wird das Verfahren zur Amortisierung des dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen Bezugscheines der Bank u. Wechselstuben A. G. „Merkur" Nr. 268151 ddo 24 März 1914, lautend auf Stück 1 türkisches Prämienlos á Francs 400 Nom. vom Jahres 1870 Nr. 919321 eingeleitet.

Der Inhaber dieses Bezugscheines wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen 1 Jahr, 6 Wochen und 3 Tagen vom Tage des Ediktes an geltend zu machen, widrigens die Urkunde nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

Bezirksgericht Leopoldstadt Abt. II.

Wien, am 19 Juli 1920. (8095)

Firmy.

Firm. 461/20. Sp. II. 564. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Langner i Nadel. Zmarł jawny spólnik Wilhelm Langer. Współuprawnionym do podpisywania firmy w miejsce Wilhelma Langera jest Juljan recte Juda Galster w Krakowie ul. Zielona 16 na czas przewodu spadkowego. Dzień wpisu: 23 marca 1920.

Sąd okręgowy, jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 19 marca 1920. (3594)

Firm. 469/20. Oddz. C. II. III. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm. Do rejestru Oddz. C wyciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: „Hotel Royal" Ska z ogr. odpow. Zmiana kontraktu: Uchwałą nadzwyczajnego Walnego zgromadzenia z dnia 9 marca 1920 L. R. 4079, zmieniono ustęp VI. kontraktu spółki z daty Kraków 16 czerwca 1918. LR. 12673 tak, że ustęp ten opiewa obecnie: „Spółkę reprezentuje jeden zawiadowca, który podpisywać będzie firmę spółki w ten sposób, że pod brzmieniem firmy własnoręcznie się podpisze. Dotychczasowi zawiadowcy Tadeusz Stryjeński, Zdzisław Zobonowicz, Józef Sperling ustąpili. Wybrano zawiadowcą spółki Feiwla Stempla przemysłowca zamieszkałego w Sierszy, który będzie firmę spółki podpisywał w ten sposób, że pod brzmieniem firmy własnoręcznie się podpisze. Prokurę udzieloną Franciszkowi Mączyńskiemu, Janowi Apolinaremu Michalikowi i Juliuszowi Weindlingowi wykreślono. Podanie zaopatrzono stemplem za 170 kor. Data wpisu 20 marca 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział II.

Kraków, dnia 18 marca 1910. (3589)

Firm. 41/20 Oddz. B. I. 169. Wpis do rejestru handlowego firmy Spółkowej. Do rejestru oddz. B wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków Brzmienie firmy: Towarzystwo dla przedsiębiorstw górniczych Tepege S. A. Compagnie des entreprises minières Tepege S. A. Mining Industrial Co. Tepege Ltg. — Gesellschaft für Bergbauunternehmungen Tepege A. D. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) wykonywanie, zakładanie i prowadzenie przedsiębiorstw oraz instalacji w zakresie przemysłu górniczego hutniczego i naftowego na rachunek własny lub osób trzecich, b) nabywanie i sprzedaż (uprawnień) nadań oraz produktów górniczych, hutniczych i naftowych, c) budowa nabywanie i uruchomienie zakładów przemysłowych, przeznaczonych do osiągnięcia celów spółki, d) wyrób i handel maszyn, przyrządów, materjałów, przyborów i towarów, potrzebnych do rzeczonych celów, e) nabywanie patentów i licencji dotyczących wzmiankowanych wyżej gałęzi przemysłu, f) wykonywanie wszelkich interesów mających związek z nimi jakoteż zakładanie i prowadzenie wszystkich ubocznych i pomocniczych przemysłów będących w związku z z zasadniczym celem spółki oraz zakładów i interesów, g) branie udziału w przedsiębiorstwach pokrewnych. Forma Spółki: Spółka akcyjna na zasadzie kontraktu Spółki ddto 31 października 1919 i koncesji Ministerstw dla handlu i przemysłu oraz Skarbu w Warszawie z 9 września 1919 L. 2388/19 Dz. gł Kapitał akcyjny wynosi 5,000 000 K rozłożony na 5000 akcji po 1000 kor. opiewających na okaziciela i niepodzielnych został wpłacony w całości. Przełożeństwo stanowi Rada zawiadowcza. Członkami Rady zawiadowczej są: Tadeusz Filippi, dyrektor banku przemysłowego w Krakowie, dr. Artur Benis, prof. Uniw. i adwokat w Krakowie, inż. Julian Sykała, dyrektor kopalń Warszawskiego Towarzystwa kopalń i zakładów hutniczych w Niemczech (Królestwo) Jan Zarański, inżynier górniczy w Warszawie, dr. Kazimierz Hącia, dyrektor banku handlowego w Poznaniu, inż. Wiktor Petit, przemysłowiec naftowy w Krakowie. Firmę podpisują pod pieczęcią Spółki dwóch członków Rady zawiadowczej lub też jeden członek Rady zawiadowczej łącznie z jednym z dyrektorów lub z jednym z prokurentów spółki albo też dwu dyrektorów lub też jeden dyrektor i jeden prokurent lub wreszcie dwa prokurentów o ile przynajmniej jeden z nich został do tego specjalnie upoważniony przez Radę zawiadowczą. Obwieszczenia Spółki ogłasza Przełożeństwo w „Monitorze Polskim" oraz w „Głosie Narodu" w Krakowie. Dzień wpisu: 19 stycznia 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 12 stycznia 1920. (3366)

Firm. 230/20 Stow. V. 756. Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Cholerzyn. Brzmienie firmy: Chłopsko-robotnicze stowarzyszenie spożywcze, warzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Data statutu: 29 stycznia 1920. Przedmiot przedsiębiorstwa: Celem przedsiębiorstwa jest dostarczanie środków żywności, części ubrań, artykułów gospodarstwa domowego i wogóle towarów wszelkiego rodzaju przez zakupno, wytwarzanie i przerabianie oraz dostarczanie tychże członkom za gotówkę zaraz płatną. Czas trwania nieograniczony. Zarząd: Adam ucześ, Piotr Lipiarz, Michał Rapikowski właścianie w Cholerzynie. Podpis firmy: Pod wyciśniętą stampilją firmą stowarzyszenia podpisuje dwóch członków zarządu swe nazwiska. Ogłoszenia następują przez wywieszenie w lokalu stowarzyszenia lub na tablicy urzędu gminnego. Udziały członków po 100 kor. Odpowiedzialność podwójna. Wpisy szczegółowe: Rada nadzorcza składa się z 6 członków. Data wpisu: 28 lutego 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków, 20 lutego 1920. (3596)

Firm. 388/20 Oddz. C. III. 183. Wpis do rejestru handlowego spółkowej firmy. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: „Trześniów" naftowa spółka z ograniczoną poręką. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) zakupno i sprzedaż terenów naftowych. b) prowadzenie na własny lub cudzy rachunek wierceń za ropą lub innymi minerałami bituminicznymi, sprzedaż i zakupno tych produktów, c) zakładanie rurociągów i zbiorników ropnych i gazowych warsztatów i innych zakładów przemysłowych potrzebnych dla eksploatacji i przeróbki ropy, tudzież zakupno w tym celu nieruchomości. Czas trwania nieograniczony. Forma spółki: Spółka w myśl ustawy z dnia 6 marca 1918 L. 58 Dz. u. p. opiera się na kontrakcie z daty Lwów 12 maja 1917 L. R. 18563 i dodotkowym akcie z daty Lwów dnia 23 lutego 1920 L. R. 31738. Siedzibę firmy przeniesiono ze Lwowa do Krakowa. Wysokość kapitału zakładowego 100 000 K wpłacono gotówką 25.000 koron. Spółkę zastępują zawiadowca Adam Stoczkowski, dyrektor kopalni w Krakowie, ul. Szewska 22 zamieszkały. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy umieści zawiadowca swój podpis. Podania zaopatrzone stemplem za 125 K. Dzień wpisu: 16 marca 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 12 marca 1920. (3603)

Firm. 484/20. Stow. V. 538 Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia i brzmienie firmy: Stowarzyszenie spożywcze pracowników polskich kolei państwowych w Trzebini, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Uchwałą Walnego Zgromadzenia członków z dnia 22 stycznia 1920 zmieniono § 25 statutu podnosząc liczbę członków Rady nadzorczej z 6 na 12. Członek dyrekcji wystąpił Antoni Kubiczek. Członkiem dyrekcji wybrany Henryk Bugevski w Trzebini. Data wpisu 21: marca 1920.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.

Kraków, dnia 19 marca 1920. (3796)

Firm. 303/20 Oddz. C. III. 128. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: „Orbis" Towarzystwo handlowo-przemysłowe Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) wykonywanie wszelkich interesów handlowych i handlu wszelkimi ustawą dozwolonymi towarami na własny rachunek; b) wykonywanie takich interesów handlowych na obcy rachunek czyli interesów komisowych; c) wykonywanie wszelkich interesów wchodzących w zakres przedsiębiorstwa przewozowego (transportowego); d) import i eksport towarów wszelkiego rodzaju w granicach ustawą dozwolonych; e) wykonywanie wszelkich interesów mających związek z czynnościami pod a) b) c) d) wymienionymi, jakoteż zakładanie i prowadzenie wszelkich w związku z niemi będących ubocznych i pomocniczych procederów, zakładów agencji i interesów we-

dług obowiązujących ustawowych przepisów; f) pośredniczenie we wszelkich transakcjach handlowych i przemysłowych. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w myśl aust. ustawy z 6 marca 1906 L.58 Dz. u. p. oparta na kontrakcie z dnia 23 lutego 1920 L. R 4926, Czas trwania spółki nie jest ograniczony. Kapitał zakładowy wynosi 200 000 marek pol., wpłacono dotąd gotówką 100 000 ków. Spółkę zastępują zawiadowcy: Dr, Leopold Fouereisen adwokat w Podgórzu, Jan Liban przemysłowiec w Podgórzu, Jan Rympel w Krakowie ul. św. Gertrudy 14 po dwóch zawiadowców łącznie. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy podpisują się dwaj zawiadowcy jak następuje: Dr. Feuereisen, J. Liban i Rympel. Spólnicy otrzymują zawiadomienie w listach poleconych. Podanie zaopatrzone jest stemplem za 120 kor. Dzień wpisu: 5 marca 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddz. II.

Kraków, dnia 1 marca 1920. (3788)

Firm. 1426/19 Oddz. B. I 167. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział B wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: „Huta żelazna“ Kraków S. A., w tłumaczeniu francuskiem „Acieries a Cracovie S. A.“, angielskiem „Ironwork Kraków itd.“, niemieckiem „Eisenwerk Krakau A. G, Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrób i sprzedaż żelaza i stali oraz towarów ze stali i żelaza, w szczególności żelaza walcowanego i stali w różnych wymiarach i profilach, drutu ciągniętego, gwoździ drucianych oraz towarów z drutu, jakoteż wszelkich innych masowych artykułów z żelaza i stali, budowa, nabywanie i uruchomianie zakładów przemysłowych, zmierzających do celów wyżej określonych, wyrób maszyn, przyrządów, materjałów, przyborów i towarów potrzebnych do powyższych celów i handlu niemi, nabywanie patentów i licencji, w szczególności tych, które dotyczą wspomnianych gałęzi przemysłu, wykonywanie wszelkich interesów mających związek z nimi, jakoteż zakładanie i prowadzenie wszystkich pomocniczych przemysłów, będących w związku tem, jak niemniej branie udziału w przedsiębiorstwach pokrewnych, stosownie do przepisów ustawy, obowiązujących w tym przedmiocie. Forma spółki: Spółka akcyjna utworzona przez Walne Zgromadzenie organizacyjne dnia 8 listopada 1919 na podstawie statutu spółki zatwierdzonego postanowieniem Ministrów przemysłu i handlu oraz Skarbu ddto Warszawa 13 września 1919 r. L. 3055/19 Kapitał akcyjny wynosi 2.750.000 kor. podzielony na 13.750 akcyj po 200 koron opiewających na okaziciela, wpłacony gotówką w kwocie 28.000 kor., a w aportach wniesionych przez stowarzyszenie przemysłu dla wyrobu towarów żelaznych i drucianych stow. zar. z ogr. por. 2,722 000 kor. Kapitał akcyjny może być do 5,500.000 koron podniesiony. Czas trwania spółki nieograniczony. Przełożeństwo spółki stanowi Rada zawiadowcza, złożona z 10 członków. Do Rady zawiadowczej zostali wybrani: 1. dr. Benis Artur, profesor Uniwersytetu w Krakowie, 2. Epstein Tadeusz, przemysłowiec i prezes Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie, 3. dr. Epstein Stanisław, chemik w Krakowie, 4. Hessig Franciszek, dyrektor hut stalowych w Wiedniu, 5. dr Kuh Henryk, inżynier radca budownictwa w Wiedniu, 6. dr. Paneth Marceli, adwokat we Lwowie, 7. dr. Rappaport Alfred właściciel dóbr w Wiedniu, 8. dr. Starzewski Tadeusz, notarjusz w Krakowie, dr. Skrzyński Stefan, właściciel dóbr w Krakowie. 10. Schwarz Ernest, dyrektor banku w Wiedniu. Prokurantami spółki zostali ustanowieni: szef biura p. Maksymiljan Goldwasser, oraz dyrektor administracyjny p. Witold Epstein upoważnieni do podpisu spółki po myśli § 1 statutu. Firmę spółki podpisują własnoręcznie pod pieczęcią spółki (lub wypisaną firmą jej), albo 1. dwaj członkowie Rady zawiadowczej, albo też jeden członek Rady zawiadowczej i jeden upoważniony prokurent spółki. Ogłoszenia spółki obwieszczane będą w „Monitorze Polskim“ oraz w dzienniku „Czas“ wychodzącym w Krakowie. Dzień wpisu: 27 grudnia 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II.

Kraków, dnia 17 grudnia 1919. (3355)

Firm. 194/20 Stow. V. 752. Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Brzesko. Brzmienie firmy: Spółka spożywcza pracowników państwowych okręgu brzeskiego, stowarzyszenie z ograniczoną odpowiedzialnością w Brzesku. Data statutu: 5 lutego 1920. Przedmiot przedsiębiorstwa: Zaopatrywanie członków w artykuły codziennego użytku po cenach jak najniższych. Czas trwania nieograniczony. Dyrekcja składa się z 3 członków i 2 zastępców. Członkami dyrekcji są pp.: Henryk Bukowski naczelnik sądu, Walery Germanis i Jan Kowalski zastępcami, Roman Kabarowski i Włodzimierz Miłnowicz. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy podpisuje się dwu członków dyrekcji. Ogłoszenia obwieszczane będą w lokalu stowarzyszenia. Udziały członków wynoszą po 100 Mk. Odpowiedzialność podwójna. Data wpisu: 18 lutego 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Od. II.

Kraków, dnia 16 lutego 1920. (3599)

Firm. 317/20 Stow. III. 160. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Wiśnicz koło Bochni. Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu, stowarzyszenie zarej. z ogr. odpow. 1 Członkowie dyrekcji wystąpili: Chaim Baruch 2 im. Rubin, Markus Epstein, Hersch Józef 2 im Rubin i Meilech Rubin. — 2. Członkowie dyrekcji wybrani: Henoch Józef Rubin, Chaim Baruch Rubin — ponownie, zaśto Kopel Spira i Samuela Klapholz z Wiśnicza. Prokura udzielona: Jakóbowi Eberowi buchalterowi Towarzystwa. Data wpisu: 4 marca 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 23 lutego 1920. (3598)

Firm. 310/20 Oddz. C. III. 131. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Biuro spedycyjno-komisowe Hermes, spółka z ogran. odpow. Przedmiot przedsiębiorstwa: podejmowanie się czynności wchodzących w myśl ustawy handlowej w zakres żądań komisanta i spedytora. Czas trwania spółki nie jest ograniczony. Forma spółki: spółka w myśl austr. ustawy z dnia 6 marca 1906 L. 58 Dz. u. p. oparta na kontrakcie ddto Kraków, 24 lutego 1920 r. L. 3908. Kapitał zakładowy spółki wynosi 50 000 koron gotówką wpłacona w całości. Spółkę zastępują zawiadowcy: Samuel Wildtosser, absolwent szkoły technicznej w Krakowie ul. Krowoderska l. 51 i Eljasz Wildstosser handlowiec w Krakowie i to każdy zawiadowca samodzielnie. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy wypisze jeden zawiadowca początkową literę swego imienia i pełne nazwisko. Ogłoszenia spółki doręczane będą spólnikom w listach poleconych. Podanie zaopatrzone jest stemplem za 100 kor. Dzień wpisu 15 marca 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 8 marca 1920. (3602)

Firm. 395/20 Oddz. C. III. 135. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: „Petrolea“ naftowa spółka z ogr. odpowiedzialnością, po niemiecku „Petrolea“ Erdöl-Gesellschaft m. b. H. Przedmiot przedsiębiorstwa: nabywanie terenów naftowych i kopalń nafty w obrębie Rzeczypospolitej Polskiej, w celu dalszej odsprzedaży, względnie w celu prowadzenia robót wiertniczych, wiercenie szybów naftowych na własny lub obcy rachunek, kupno i sprzedaż udziałów naftowych, wszelkich uprawnień górniczych Pipeline i wszelkich innych przedsiębiorstw pozostających w związku z przemysłem naftowym, pośrednictwo w tego rodzaju transakcjach, jakoteż uczestnictwo w przedsiębiorstwach podobny cel mających. Czas trwania spółki nie jest ograniczony. Forma spółki: Spółka w myśl ustawy z 6 marca 1906 L. 58 Dz. u. p. opiera się na kontrakcie dtto Kraków 3 marca 1920 LR. 7924. Kapitał zakładowy spółki wynosi 1.000.000 kor. wpłacony w całości gotówką. Do zastępstwa spółki uprawnieni są zawiadowcy: 1. Dr. Adolf Segal przemysłowiec w Wiedniu Operngasse 6. 2. Albert Löfkovics, dyr. Industrie-Bank Gesellschaft m. b. H. we Wiedniu I. Kärntnerring 15. 3. Artur Tenner dyrektor Towarzystwa dla przemysłu naftowego, spółka z ogran. odpowiedzialnością w Wiedniu IX. Berggasse 10 i to albo 2 zawiadowców łącznie lub jeden zawiadowca z prokurzystą. Prokurzystami ustanowieni: Józef Jan Kosel w Wiedniu i Leon Schönfeld przemysłowiec. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy podpisują się albo dwaj zawiadowcy albo jeden zawiadowca łącznie z prokurzystą. Ogłoszenia spółki doręczane będą spólnikom w listach poleconych. Podanie zaopatrzone jest stemplem za 180 kor. Data wpisu: 16 marca 1920.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.

Kraków, dnia 11 marca 1920. (3315)

Firm. 69/19 Stow. II. 266. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Brzmienie: Spółka oszczędności i pożyczek w Brzyszczkach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką. Członek zarządu wystąpił: Zarad Jan. Nowo obrany członek zarządu: Kosiba Jan z Hankówki.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 28 czerwca 1919. (3457)

Firm. 90/19 Stow. IV. 172. Wpis stowarzyszenia. Do rejestru stowarzyszeń wpisano. Siedziba stowarzyszenia: Brzostek. Brzmienie firmy: „Konsum ludowy“, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością. Celem stowarzyszenia jest: zaopatrywanie członków w artykuły codziennego użytku, sprowadzanie środków żywności, ubiorów, przedmiotów potrzebnych do gospodarstwa domowego, jak również towarów wszelkiego gatunku, a to drogą kupna wytwarzania lub wyrabiania i sprzedawania tychże swym członkom za gotówkę. Sprzedawanie towarów nieczłonkom jest stanowczo wykluczone. Statut z daty: Brzostek dnia 19 czerwca 1919. Udział wynosi 30 kor. Każdy członek odpowiada swoim udziałem i dwukrotną sumą deklarowanych udziałów. Ogłoszenia następują przez obwieszczenie w lokalu stowarzyszenia lub w inny sposób podać do wiadomości członków. Zarząd składa się z 5 członków. Członkami zarządu są: Herman Schmeier, Józef Wróbel, Chaim Leib Wolisch członkowie, Mojżesz Bieder, Mendel Schuss zastępcy. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisywać będą wspólnie dwaj członkowie zarządu w ten sposób, że pod wypisaną lub odbitą firmą stowarzyszenia umieszczą własnoręcznie swe podpisy.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Jasło, dnia 20 sierpnia 1919. (3458)

Firm. 167/20 Oddz. C. III. 112. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Od. C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Chemiczno przemysłowe zakłady, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie fabryki wytworów chemicznych, czy to w charakterze dzierżawcy, czy to w charakterze właściciela przedsiębiorstwa, w tym celu w szczególności wydzierżawienie fabryki wyrobów chemicznych od firmy Actien Gesellschaft Montan und Industriall Werke form. Joh. Starck w Pradze względnie w Gorlicach ewentualnie zakupno tego przedsiębiorstwa fabrycznego, a więc nieruchomości fabrycznych, maszyn, zapasów i t. d. sprzedaż produktów chemicznych. Firma spółki: Spółka z ogran. odpowiedzialnością oparta na kontrakcie dtto Kraków 5 lutego 1920 L. R. 18491. Czas trwania nie jest ograniczony. Kapitał zakładowy spółki wynosi 80,000 kor. i został wpłacony w całości gotówką. Spółkę zastępuje 2 zawiadowców każdy samodzielnie. Zawiadowcami są: Albert Ungar dyr. Banku galic. dla handlu i przemysłu w Krakowie i Ignacy Zabler dyr. rafinerji nafty w Krakowie zamieszkały. Podpis firmy: Zawiadowca podpisywać będzie firmę spółki w ten sposób, że pod wyciśniętem za pomocą stampilji lub przez kogokolwiek wypisanem brzmieniem firmy podpisze swoje nazwisko. Spólnicy zawiadomieni będą o zgromadzeniach walnych za pomocą listów poleconych. Podanie zaopatrzone jest stemplem za 100 koron. Dzień wpisu: 10 lutego 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział II.

Kraków, dnia 9 lutego 1920. (3781)

Firm. 450/20 C. III. 36. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już do rejestru handlowego spółek. Siedziba i brzmienie firmy: „Polhan“ Polskie Towarzystwo handlowo-przemysłowe w Krakowie, Spółka z ogran czoną odpowiedzialnością. Uchwałą spólników z dnia 23 lutego 1920 LR. 7819 zmieniono art. XVI., XX., XVII., XVIII. kontraktu spółki z 1 października 1919 LR. 6340 i uzupełniono ten kontrakt, a zarazem postanowiono rozwiązać i zlikwidować spółkę. Likwidatorem spółki ustanowili spólnicy p. Edwarda bar. Lipowskiego, który firmę spółki będzie w ten sposób podpisywał, że pod brzmieniem firmy z dodatkiem „w likwidacji“ umieści swój podpis. Dotychczasowych zawiadowców spółki Maurycego Horowitza, Jana Krzyżanowskiego i Wilhelma Wortmanna wykreślono. Wierzycieli wzywa się, by zgłosili swe wierzytelności do spółki. Podanie zaopatrzone jest stemplem za 110 koron. Dzień wpisu: 17 marca 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II.

Kraków, dnia 15 marca 1920. (3784)

Firm. 486/20 Stow. V. 767 Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych: Siedziba stowarzyszenia: Kraków. Brzmienie firmy: Związek wytwórców likierów i wódek „Likiernia“ stowarzyszenie zarejestrowane z ogran. poręką. Data statutu: 11 lutego 1920. Przedmiot przedsiębiorstwa: popieranie krajowej wytwórczości likierów i wódek, rumu i t. p., a to przez ułatwienie członkom taniego nabywania potrzebnych surowców, półfabrykatów, oraz artykułów niezbędnych do wykonywania tej gałęzi przemysłu przez zakupywanie na wspólny rachunek wymienionych wyżej surowców półfabrykatów i t. p. przez zakładanie i prowadzenie hurtowni i magazynów dla tego rodzaju artykułów na wspólny rachunek. Czas trwania: nieograniczony. Członkami zarządu są: Leon Nebenzahl kupiec w Krakowie, Józef Bielicki kupiec w Krakowie. Zastępcami Salomon Gross w Krzeszowicach i Henryk Fischgrund w Nowym Targu. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy podpisują dwaj członkowie zarządu lub ich zastępcy. Ogłoszenia stowarzyszenia obwieszczane będą w lokalu stowarzyszenia i w dzienniku „Nowa Reforma“ wychodzącym. Udziały członków wynoszą po 2000 koron. Odpowiedzialność podwójna: Data wpisu: 21 marca 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział II.

Kraków, dnia 19 marca 1920. (3787)

Edykta

w sprawach uznania za zmarłego.

T. 546/20 (2) Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Malnyk ur. w r. 1879 w Poturzycy, pełnił służbę wojskową przy 30 p. p. w austr. armii na froncie włoskim i tamże według zeznań świadka miał zginąć od granatu w październiku 1915.

Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 l. 2 ustawy cyw. Wobec tego na wniosek Jewki Kudymowicz zarządza się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy podać sądowi.

Michała Melnyka wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, o ile żyje, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd orzeknie ostatecznie na ponowny wniosek po dniu 15 grudnia 1920 r. o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, 11 czerwca 1920. (7961)

T. 114/20 (3). Iwan Mandziak rolnik ze Skorodnego, wyruszył na wojnę w sierpniu 1914 jako żołnierz 45 p. p. W sierpniu 1914 r. walczył w okolicy Sieniawy. Od tego czasu wszelki ślad za nim zaginął.

Sąd okręgowy w Sanoku wzywa każdego, ktoby o życiu Iwana Mandziaka miał jakąkolwiek wiadomość, aby dał o tem znać sądowi lub kuratorowi nieobecnego adw. dr. Slączce w Sanoku w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania, t. j. najpóźniej do dnia 1 kwietnia 1921. Jeżeli w tym czasie sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go na ponowny wniosek Marji Mandziakowej za zmarłego, a jego małżeństwo z Marją za rozwiązane.

Kuratorem nieobecnego i obrońcą węzła małżeńskiego mianuje się adw. dr. Wojciecha Slączkę w Sanoku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Sanok, 15 lipca 1920. (8060)

T. IV. 69/19 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jakób Pytej syn Jana i Marji, urodzony w Tłuczani pow. Wadowice, szeregowiec 56 p. p. dał o sobie ostatnią wiadomość 19 października 1914 i podług listu Jakóba Szafrana poległ 22 października 1915.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 ustawy cyw., przeto zarządza się na prośbę jego żony Marji z Tłuczani postępowanie, celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, ażeby udzielono sądowi wiadomości o powyż wymienionym.

Jakóba Pyteja wzywa się, aby się stawił przed podpisanym sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Wadowice, 24 czerwca 1919. (6162)

T. 197/19 (7). Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Jan Hryncyszyn syn Antoniego i Paraskewji, urodzony w Rudnikach 2 stycznia 1894, żołnierz 89 pp. w połowie sierpnia 1917 w ofensywie włoskiej zginął.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że osoba wymieniona poniosła śmierć, przeto na prośbę Julji Majgier wdraża się postępowanie, celem udowodnienia śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby do 6 miesięcy po ogłoszeniu w Gazecie albo sądowi albo panu adw. dr. Czerluńczakiewiczowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem, udzielono wiadomości o zaginionym.

Po upływie powyższego terminu sąd orzeknie ostatecznie o wniosku na ponowną prośbę.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, 7 czerwca 1920. (7480 1—3)

T. 78/20 (6). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Luzer Engelhard, lat 70 urodzony w Liskowatem, syn Uschera i Kresi, wypędzony przez Rosjan, zmarł w drodze 22 marca 1915 i pochowany został w Chyrowie.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego stwierdzenia śmierci zarządza się na wniosek Marjem Engelhard postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi, albo p. dr. Axerowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem.

Luzera Engelharda wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl 26 czerwca 1920. (7351 1—3)

T. 166/20 (6). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Kosiur syn Dymitra i Ewy, urodzony w Łazach 13 sierpnia 1888 jako żołnierz 34 p. obr. kraj. dnia 3 września 1914 w bitwie pod Trawnikami został ranny i odtąd słuch o nim zaginął.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 i 277 ustawy cyw. i ustawy z 16 lutego 1883 Nr. 20 i z dnia 31 marca 1918 Dz. p. p. L. 128, zarządza się na wniosek Katarzyny Kosiurowej postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi, albo p. dr. Probsteinowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego.

Jana Kosiura wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześcio miesięcznym okresie od ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej, sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, 12 lipca 1920. (7820 1—3)

T. 155/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Rożak syn Wasyla i Katarzyny, urodzony w Małnowskiej woli 24 marca 1873, jako żołnierz 89 pp. walczył na froncie włoskim i od tego czasu wiadomość o nim zaginęła.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego stwierdzenia śmierci po myśli § 24 i 277 ustawy cyw. i ustawy z dnia 16 lutego 1883 Dz. p. p. Nr. 20 i z dn. 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128, przeto wdraża się na prośbę Stefana Rożaka i innych postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi lub p. dr. Hammerschmidtowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem.

Mikołaja Rożaka wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Po 6 miesięcznym czasokresie od ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, 19 czerwca 1920. (7818 1—3)

T. 63/20 (6). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Adam Utzig urodzony 2 maja 1885 gospodarz w Rechfeldzie tamże zamieszkały i przynależny, powołany został z ogłoszeniem ogólnej mobilizacji do służby wojskowej przy 19 p. obr. kr. Od 15 sierpnia 1914 nie ma o nim żadnej wiadomości, a wszelkie poszukiwania pozostały bez skutku.

Można zatem przyjąć iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 L. 3 ust. cyw. Wobec tego na wniosek Magdaleny Utzig wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 1 marca 1908 za rozwiązanego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi albo adw. dr. Natanowi Kormesowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego.

Adama Utziga wzywa się, aby się stawił przed podpisanym sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd ostatecznie orzeknie na ponowny wniosek po dniu 1 grudnia 1920 roku o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu węzła małżeńskiego.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, 12 maja 1920. (7963)

T. VI. 304/19 (5). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Niewolak Szczepan syn Pawła i Ludwiki, rolnik z Ujścia solnego pow. Bochnia, urodzony tamże w r. 1889, przydzielony w listopadzie 1914 do 24 pp. nie daje o sobie znać od września 1915. Według zeznań Jana Stachowicza i Karola Macieszkiewicza z Ujścia zawiadomiły w r. 1917 dowództwo powyższego pułku oraz Czerwony Krzyż, że Szczepan Niewolak zaginął.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 1 ustawy z 31 marca 1918 Dz. u. p. Nr. 128, przeto na prośbę Anny Niewolakowej wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą oraz celem uznania zawartego z nim małżeństwa za rozwiązane, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi, albo p. dr. Hieronimowi Jurczyńskiemu, adwokatowi w Krakowie, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego.

Szczepana Niewolaka wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 15 listopada 1920 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cyw., Oddz. IV.

Kraków, 19 stycznia 1920. (6280)

T. V. 255/19 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wojciech Kopiec lat 34 ze Straszydla, mąż Anieli, powołany w r. 1915 do służby wojskowej przy 40 p. p., brał udział w bitwie pod Łuckiem wedle zeznania świadka Teodora Kopca od dnia 2 czerwca 1916 nie daje żadnej wiadomości o sobie ani znaku życia.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemanie śmierci w myśl § 1 ust. z dnia 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. u. p., zarządza się na wniosek żony jego Anieli Kopiec postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo p. dr. Wiesnerowi, adwokatowi w Rzeszowie, którego ustanawia się kuratorem, a zarazem obrońcą związku małżeńskiego.

Wojciecha Kopca wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 15 października 1920 r. sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.

Rzeszów, 12 marca 1920. (6583)

T. 14/19 (6). Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Iwan Bandra urodz. 15 czerwca 1888 w Witwicy powiecie dolińskim, rel. gr. kat., syn Stefana, rolnik, ożeniony 17 lutego 1914 z Marją Procak, powołany w lecie do 33 p. obr. kraj. wojsk austr. brał z początkiem września 1914 r. udział w bitwie pod Krasnostawem. Wedle zeznań świadków Iwana Witwickiego i Michała Wełkowieckiego kompanja w której Iwan Bandra służył została zupełnie rozbita; świadek Iwan Witwicki wraz z sanitarjuszem wyjął z kieszeni zsiniałego już trupa wojskową kartę legitymacyjną z napisem: „Iwan Bandra, wieś Witwica“, którą oddano komendantowi.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Iwan Bandra poniósł śmierć, przeto na prośbę pozostałej żony Marji Bandra wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono sąd albo kuratora dr. Falka, adwokata w Stryju, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, aż do dnia 20 października 1920 o zaginionym Iwanie Bandra.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci i uznaniu zawartego z Marją z Procaków Bandra małżeństwa za rozwiązane.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stryj, 20 lutego 1920. (6070)

T. 307/19 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stefan Truszyk syn Hrycia urodzony 23 grudnia 1882 i zamieszkały w Horyhladach Sp. Tłumacz, powołany jako żołnierz do 20 p. austr. armji odszedł na front rosyjski, a jak świadek Stefan Kułyski zeznał, Truszyk został raniony w r. 1914 pod Iwangrodem, lecz co się z nim stało, tego nie wie. Od tego czasu więcej go nie widział w pułku.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 i 277 u. c. i § 1 ustawy z dnia 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128, przeto wdraża się na prośbę Justyny Truszyk w Horyhladach postępowanie, celem uznania wymienionego za zmarłego zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub p. Stefanowi Kułyskiemu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego — wiadomości o powyż wymienionym.

Stefana Truszyka wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20 lutego 1921 roku rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, 28 maja 1920. (7653)

T. 158/20 (5). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marcin Jamroży syn Andrzeja i Reginy, urodzony w Zuzawiczkach dnia 24 października 1883, żołnierz 34 p. strzelców od września 1914 nie daje o sobie wiadomości.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 24 i 277 ust. cyw. i ustawy z 16 lutego 1883 Nr. 20 Dz. p. p. i § 5 ustawy z dn. 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 129, zarządza się na wniosek Marji Jamroża postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą i uznania małżeństwa tegoż zawartego w Zarzeczu 9 listopada 1908 za rozwiązane, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo p. dr. Błażewskiemu adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego.

Marcina Jamrożego wzywa się, aby stawił się przed tutejszym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po bezskutecznym upływie sześciomiesięcznego czasokresu od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, 5 czerwca 1920. (7477 3—3)

T. 227/20 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józafat Szengira urodzony 22 września 1890 w Baryczu, żołnierz 10 pp. Dochodzenia wykazały że tenże zmarł 7 marca 1920 w szpitalu w Omsku.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 24 i 277 ustawy cyw. i § 10 ustawy z 31 marca 1918 L. 128 Dz. p. p., zarządza się na wniosek Anastazji Szengira postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi.

Józafata Szengirę wzywa się, aby stawił się przed tutejszym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po bezskutecznym upływie 6 miesięcznego czasokresu od ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej, sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, 5 lipca 1920. (7478 3—3)

T. 142/20 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Buniowski syn Jakóba i Katarzyny, urodzony w Rudce 28 maja 1893, żołnierz 90 pp., w styczniu 1915 w Karpatach zaginął.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 24 i 277 ust. cyw. i ustawy z 16 lutego 1883 Dz. p. p. Nr. 20 i § 5 ustawy z 31 marca 1916, zarządza się na wniosek Katarzyny Ozwaki postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi, albo p. dr. Schneebaumowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem.

Jana Buniowskiego wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dała znać o sobie. Po 6 miesięcznym okresie od ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, 31 maja 1920. (7476 3—3)

T. 113/20 (5). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Czerwiński syn Stefana i Marji, urodzony w Paćkowicach, lat 42, jako żołnierz 10 pp. od końca roku 1915 nie daje o sobie wiadomości.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 24 i 277 ustawy cyw. i ustawy z dnia 16 lutego 1883 Nr. 20 i z 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128, zarządza się na wniosek Katarzyny Stachowej postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a zarazem ogłasza się, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo Stefanowi Czerwińskiemu, rolnikowi w Paćkowicach którego ustanawia się kuratorem.

Iwana Czerwińskiego wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po bezskutecznym upływie sześciomiesięcznego czasokresu od ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej, sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, 12 lipca 1920. (7475 3—3)

DONIESIENIA PRYWATNE.

Komunikat.

W pierwszych dniach września sprzedawać będą sklepy rejonowe, miejskie i konsumowe cukier żółty w racjach po 300 gramów na kartkę Nr. 9 po cenie 16·50 marek za kg. prócz kosztów opakowania.

Asygnaty cukrowe wydane będą dnia 27 sierpnia w piątek Pp. Kupcom rejonowym dziel. I, II, III, IV i V, dnia 28 sierpnia w sobotę Pp. Kupcom rejonowym dziel. VI. oraz Zarządcom konsumów i zakładów.

PP. Mężów zaufania uprasza się o zgłoszenie się w Departamencie XVII B. Magistratu w dniach 30 i 31 sierpnia w godzinach między 5 a 7 po południu, celem odbioru kart spożywczych cukrowych za które należy następnie pobierać od publiczności po 20 fenigów za sztukę.

Zarazem wzywa się właścicieli i zarządców realności, by przy odbiorze kart cukrowych wręczali mężom zaufania wykaz osób, które wyjechały ze Lwowa.

Miejski Zakład aprowizacyjny.

Unja kredytowa w Sokołowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką rozwiązane zostało przez likwidację, przeto wzywa się wszystkich wierzycieli do zgłoszenia swych pretensji. Unia kredytowa w Sokołowie w likwidacji.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ... Józefa Ziembińskiego.